

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603-400.

MARSZ HITLERA WSTRZYMANY!

Układ Polski z Anglią podpisany!

Po dalszych rozmowach obu rządów
będzie zawarty trwały sojusz

Zobowiązania Polski do niesienia pomocy W. Brytanii

LONDYN, 7. IV. (PAT) — Rozmowy ministra Becka z przedstawicielami rządu brytyjskiego doprowadziły do ustalenia w obopólnym porozumieniu deklaracji, którą premier Chamberlain odczytał w dniu dzisiejszym na posiedzeniu izby gmin. Deklaracja brzmi, jak następuje:

1) rozmowy z min. Beckiem objęły szeroki zakres i wykazały zupełną zgodność poglądów obu rządów co do pewnych zasad ogólnych.

2) uzgodniono, że oba państwa są gotowe do zawarcia układu o charakterze trwałym i wzajemnym dla zastąpienia obecnego tymczasowego i jednostronnego zapewnienia, udzielonego przez rząd J. K. M. rządowi polskiemu.

3) do czasu ustalenia układu trwałego min. Beck udzielił rządowi J. K. M. zapewnienia, że rząd polski uważać się będzie za związany zobowiązaniem do niesienia pomocy rządowi J. K. M. na tych samych

warunkach, jak te, które są zawarte w tymczasowej gwarancji, udzielonej już Polsce przez rząd J. K. M.

4) podobnie jak tymczasowe zapewnienia, układ trwały nie będzie zwrócony przeciw żadnemu innemu państwu, lecz będzie miał na celu zagwarantowanie Polsce

i W. Brytanii wzajemnej pomocy na wypadek wszelkiego zagrożenia bezpośredniego lub pośredniego niepodległości każdego z obu państw.

5) stwierdzono, że pewne sprawy, dotyczące dokładniejszego sprecyzowania różnych okoliczności, w których mogłaby powstać konieczność takiej pomocy, będą wymagały dalszego zbadania przed zawarciem trwałego układu.

6) ustalono, że powyższe postanowienia nie będą stanowiły dla żadnego z obu rządów przeszkody do zawierania układów z innymi państwami w ogólnym interesie konsolidacji pokoju.

EMIGRACJA ŻYDÓW Z POLSKI

uwzględniona we wszystkich
możliwościach osiedleńczych

Umowa ministra Becka z rządem angielskim

LONDYN, 6 kwietnia. (PAT.) — Foreign Office ogłasza co następuje: „W toku obecnych rozmów w Londynie, minister Beck wyraził życzenie, aby WSZELKIE MIĘDZYNARODOWE WYSIŁKI, DOTYCZĄCE ZALATWIENIA ZAGADNIENIA ŻYDOWSKIEGO, ROZCIĄGNIĘTE ZOSTAŁY NA ŻYDÓW W POLSCE I ABY EMIGRACJA ŻYDOWSKA Z POLSKI MIAŁA NALEŻNY JEJ UDZIAŁ WE WSZELKICH MOŻLIWOŚCIACH OSIEDLEŃCZYCH, JAKIE BY SIĘ ZNALAZŁY. Minister Beck jednocześnie na prośbę rządu rumuńskiego zwrócił uwagę na PODOBNE ZAGADNIENIE, ISTNIEJĄCE W RUMUNII.

Minister Beck zapewniony został, że rząd Jego Królewskiej Mości całkowicie uznaje trudności, na które wskazał polski minister spraw zagranicznych i rząd Jego Królewskiej Mości gotów jest w każdej chwili ZBADAĆ Z RZĄDEM POLSKIM I Z RZĄDEM RUMUŃSKIM PROPOZYCJE DLA ROZWIĄZANIA SPECJALNYCH ZAGADNIEN, powstających w Polsce i w Rumunii, które stanowią część składową szerszego zagadnienia“.

Co stanowi zagrożenie polskiej niepodległości?

LONDYN, 6 kwietnia (PAT.) — Po odczytaniu deklaracji polsko-brytyjskiej na temat rezultatów rozmów min. BECKA z przedstawicielami rządu brytyjskiego przez premiera, poseł GREENWOOD zapytał dodatkowo, czy zamierzonym jest, aby rząd brytyjski użył swoich wpływów dla ZAWARCIA PODOBNEGO WZAJEMNEGO POROZUMIENIA MIĘDZY RZĄDEM FRANCUSKIM A POLSKIM, oraz, czy rząd zamierza obecnie przystąpić do rychłego rozszerzenia bazy porozumień.

Premier odpowiedział: „Co się tyczy pierwszej sprawy, to moim zdaniem, porozumienia, będące już w mocy MIĘDZY POLSKĄ A FRANCJĄ, w praktyce są całkowicie podobne do tych, jakie są zamierzone między rządami polskim a brytyjskim.

Co się zaś tyczy drugiej sprawy, to jest zamiarem rządu brytyjskiego kontynuowanie konsultacji i KONTAKTY JUŻ NAWIĄZANO Z INNYMI RZĄDAMI“.

Na zapytanie, czy ustalonym zostało, co stanowi zagrożenie polskiej niepodległości, premier odpowiedział, że jeszcze nie, albowiem będzie to przedmiotem DALSZYCH ROZMÓW MIĘDZY PRZEDSTAWICIELAMI RZĄDU POLSKIEGO A RZĄDU BRYTYJSKIEGO.

Na dalsze zapytanie, czy premier może udzielić zapewnienia, że rychło zainicjowane zostaną ROZMOWY SZTABOWE Z POLSKĄ, w których również Francja weźmie udział i czy premier zapewnić może izbę, że w toku tych rozmów utrzymany będzie PRZYJAZNY KONTAKT Z ROSJĄ, premier odpowiedział:

„Co się tyczy pierwszej sprawy, to nie jestem w możności udzielenia zapewnienia o tak specyficznym charakterze, ale można być pewnym, że gdy układ ten będzie zakończony, podejmiemy wszystkie kroki, jakie okażą się nam konieczne, aby UKŁAD TEN BYŁ SKUTE CZNY.

Co się tyczy drugiej sprawy, to lord Halifax utrzymuje bliski kontakt z ambasadorem sowieckim“.

Udzielając izbie wyjaśnień na temat podróży ministra dla spraw handlu zagranicznego HUDSONA, premier podkreślił, iż w Warszawie minister Hudson miał możliwość usunięcia szeregu trudności, jakie powstały w działaniu UKŁADU HANDLOWEGO Z POLSKĄ oraz omówienia z kompetentnymi ministrami polskimi kwestii rozbudowy polskich instalacji przemysłowych. —

Polityka przeciwstawiania się przemocy

LONDYN, 6 kwietnia. (PAT.) — Lord CECIL zainterpelował w izbie lordów rząd, czy w związku z polityką, zapowiedzianą przez premiera 31 marca jakakolwiek akcja, wyraźnie zagrażająca polskiej niepodległości zakwalifikowana ma być jako taka przez Polskę, czy też przez rząd Jego Królewskiej Mości.

Parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych lord PLYMOUTH w piśmiennej odpowiedzi oświadczył:

„Oczywistym jest, że o ile Polska nie będzie uważała, że jej niepodle-

głość jest w niebezpieczeństwie, to nie jest rzeczą innego kraju stanąć na odmiennym stanowisku. Gdy chodzi o zagadnienia o tak poważnym charakterze, niewątpliwie okazałoby się, że rząd brytyjski jest przez rząd polski całkowicie informowany o wszystkich krokach, ale JEST NIEPRAWDOPODOBNYM, ABY POWSTAĆ MOGŁA JAKAKOLWIEK RÓŻNICA ZDAŃ wobec tego, iż polityka obu rządów, mianowicie przeciwstawiania się panowaniu przemocy jest identyczna“.

Czyn!

W „Kurierze Warszawskim” pisze b. premier gen. Wł. Sikorski:

Przyczyną główną ostatnich sukcesów Trzeciej Rzeszy był bezwład mocarstw zachodnich, a nie wyższość niemiecka pod względem wojskowym, która jest mitem. Wskutek paraliżu, obojętności do niedawna olbrzymie zasoby zachodu oraz wskutek nieszczęsnych nieporozumień, które uniemożliwiły akcję wspólną nowopowstałych państw, Niemcy coraz śміalej sięgają zaczynały po hegemonię świata.

Najnowsza zdobycz Trzeciej Rzeszy, Kłajpeda, przekształcona z czasem w ufortyfikowaną bazę morską, służyć będzie Niemcom jako oparcie dla ich penetracji, w kierunku na Litwę i państwa bałtyckie, do bram Petersburga.

Od południa zaś oskrzydłaniu ma służyć Słowacja. Przekształcona w niemiecki „place d'arme”, ufortyfikowana na po graniczy z państwem polskim, mogłaby ona odegrać rolę podstawy wypadowej w ewentualnym pochodzie wojska niemieckiego na wschód i południowy wschód. Pochód ten mają zapewnić przygotowane układy ekonomiczne. Podpisana ostatnio umowa handlowa z Rumunią przekracza — według słów „Deutsche Allgemeine Zeitung” — ramy analogicznych układów międzynarodowych. Trzecia Rzesza zapewnia sobie tym sposobem surowce i środki żywności, a przede wszystkim tak ważne dla niej bezcenne materiały pędne.

Niemcy, którzy w 1914 r. ogłosili wojnę przewencyjną przeciwko grożącemu im jakoby okrażeniu, stosują dzisiaj na wielką skalę politykę osaczenia swych sąsiadów.

Doprowadzili oni rozumowanie własne do absurdu. Polega ono na twierdzeniu, że każde ich posunięcie posiada charakter wyłącznie obronny. A więc taki właśnie charakter ma posiadanie Berlin — Rzym, oraz lansowany przez nią pakt antykomunistyczny. Obrona również miała być aneksja zaskoczonych całkowicie Czechosłowacji. Widocznie Niemcy czuli, że się bezpiecznie dopiero wtedy, gdyby udało im się zawiadnąć całym światem.

Należy sobie wreszcie zdać jasno sprawę, że zarówno podobój brutalny Czech, jak i zagarnięcie Kłajpedy — to etapy działań zgodnych z najistotniejszym pojęciem III Rzeszy. Pojęciem, którego zresztą nie tak żaden z teoretyków narodowo-socjalistycznych. Można to przeczytać w „Mein Kampf”, które to dzieło jest jedyną wielką kartą odrodzonego germanizmu. Ono dopiero wyjaśnia dokonane, czy mające się jeszcze dokonać zdobycze oraz podboje.

Rasizm, ta nowa religia niemiecka, zwalnia niemieców od wielu hamulców moralnych. Usprawiedliwia złamanie najurozyczsiej danego słowa, jak i wszelkie wiarołomstwo dyplomatyczne, pod warunkiem, że wszystko to zostało podjęte „ad maiorem Germaniae gloriam”. Fanatyzm i terror, podstęp i błyśkawiczo użyta siła, oto metody, cechujące działania hitlerowskie. Doszedł on tymi drogami do władzy wewnątrz państwa. Nie innymi środkami chce zdobyć władztwo świata.

Zrozumiano to wreszcie na zachodzie. A i w naszym pobliżu nie brak oznak otrzeźwienia, które mogą doprowadzić do radykalnej w tym względzie odmiany. Dalszy pochód germanizmu powstrzymać jako mogą zgodne, wyraźne i twarde decyzje, zamieniane szybko w czyn. Tak pisze autorzytel w spra-

Niemieckie apetyty terytorialne

Trzecia Rzesza zgłasza pretensje do ziem nad Adriatykiem, należących do Włoch

W ostatnim numerze hitlerowskiego organu naczelnego SS „Das Schwarze Korps” umieszczono znamienny artykuł p. t. „Raum und Reich” wraz z mapą, mającą służyć jako dowód, że Rzesza niemiecka właściwie wzięła sobie przy okupacji Czech i Moraw tylko wszystko to, co już posiadała w latach 1250 do 1400. Dla „naoczności” swym czytelnikom dawnych granic pierwszej Rzeszy w tym okresie, organ SS zamieścił mapę, na której granica „Pierwszej Rzeszy” biegnie od północy t. j. od Estonii, obejmując dzisiejszą Łotwę, Litwę, całe polskie Pomorze i oba Śląski i dalej na południe aż ku morzu Adriatykiemu.

Mapa ta z granicami pierwszej Rzeszy niemieckiej winna we wszystkich państwach Europy wywołać wielkie poruszenie, nie wyłączając przede wszystkim wiernego partnera osi Rzym — Berlin, t. j. Mussoliniego, który z pewnością będzie się jej przypatrywał z mieszanymi uczuciami. Podziela ona na dyktatora Włoch, jak uderzenie.

Włosi z pewnością nie bardzo pochlebnie będą się wyrażali o

nowej propagandzie rewizjonistycznej Niemiec zwłaszcza, że w granicach pierwszej Rzeszy znajdują się, jak to widoczne jest na mapie, również kraje, należące obecnie do... Włoch.

Organ SS, do mapy tej dołączył obszernie wyjaśnienie, z którego logicznie winno wynikać, że, jeżeli Niemcy obecnie mają prawo do zagarnięcia Czech i Moraw, to to samo prawo mają Niemcy do dawnej Kurlandii, Łotwy, Estonii, do części krajów słowiańskich, a również do włoskiego Fiume i innych części Włoch.

„Das Schwarze Korps” zaopatrzyło wyjaśnienie do mapy następującym komentarzem:

„Co to właściwie obchodzi mocarstwa zachodnie, jeżeli my, Niemcy, chcemy uporządkować nasze granice wschodnie Rzeszy?”

W dalszym ciągu organ SS pisze m. in.:

„Jeżeli obecnie naprawiamy szkody, wyrządzone nam przez bezprawie i naród niemiecki po kilku stuleciach odzyskał swą dawną siłę i potęgę, dając konsekwentnie do odzyskania swych granic historycznych, to właściwie nie obchodzi to nikogo więcej, jak chyba tylko tych, którzy... zrabowali nam tę lub inną część naszych krajów! Co tysiąc letnia historia uświęciła, tego nie wolno obecnie przewartości-

wywać. Będziemy umieli na przyszłość bronić naszych świętych praw i po raz drugi już nie pozwolimy bezkarnie zabierać nam naszych prowincji zagranicznych. Tylko zniekształcony człowiek lub złośliwy idiota będzie mógł twierdzić, że kiedykolwiek istniała Czecho-Słowacja”.

Zwracając się pod adresem Francji i Anglii „Das Schwarze Korps” pisze:

„Jeżeli twierdzicie, że silny naród przy zastosowaniu brutalnego teroru ciemności ma i sła- be narody, należy stwierdzić, że jest to najgłupsze i najbanalniejsze kłamstwo historyczne, jakie kiedykolwiek w historii zgłoszono. Jest to kłamstwo historyczne, które znajdzie posłuch chyba tylko wśród olbrzymich mas niewykształconych francuzów i angiolków, którzy nigdy w życiu nosa nie wtykali do podręcznika historycznego”.

Język nieco rubaszny i nieokrzesany — ale za to zrozumiały, głównie dlatego, że w „kulturalnej” Germanii od niepamiętnych czasów stale jest używany...

BANK SPÓŁDZIELCZY PRZEMYSŁU PONCZOSZNICZEGO

z ogr. odp. —: w Łodzi, Piotrkowska 66

przyjmuje subskrypcje na

5 proc. Obligacje i 3 proc. Bony 20-ty złotych
Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

„Nasi przyszli gospodarze”

Germanizacja Włoch postępuje szybko naprzód

Korespondent „Figara” pisze z Rzymu:

Gdy włoskie legiony zaczęły maszerować „pruskim krokiem”, a Mussolini zamienił swoją okrągłą czapkę na czapkę z wielkim denkiem — w Europie jedynie uśmiechano się. A tymczasem te

„wymianie kulturalnej”, ale dziennikarz francuski, przebywający na miejscu, zaświadcza, że ta wymiana jest jednostronna: wpływy niemieckie nie przestają wzrastać w szkołach oraz w uniwersytetach. Ciekawe jest m. in., że niedawno opublikowana „karta szkół” wpro-

zujące z ustrojem faszystowskim, 2) nieumoralne, 3) ze względu na rasowe pochodzenie autora. Na tym gruncie mają miejsce niezwykle zjawiska: najpopularniejszy we Włoszech konspekt dla studentów-techników i inżynierów został napisany przez żyda Colombo i wobec

przeważnie członkami „frontu pracy”, których rząd posyła na rachunek państwa. Zajmują się oni nie tylko studiowaniem pamiętek sztuki i odpoczynkiem na łonie przyrody: we włoskim Tyrolu uprawiają oni energiczną propagandę, dowodząc tamtejszym Niemcom, że „wkrótce kraj będzie oswobodzony”.

TIVOLI TRADYCYJNA RYBKA ŚWIĄTECZNA

PRZEJAZD 1

Wielki wybór: Lin a la flaczki, Karp po kaszubsku, Sandacz po polsku, Szczupak faszerowany, Kulebiak grzybowy i rybny, Paszteciki galicyjskie

zmiany miały symboliczny charakter: były one pierwszymi symptomatami tej germanizacji Włoch, która systematycznie odbywa się aż do dnia dzisiejszego, a której rezultaty już dzisiaj uznać należy za katastrofalne.

JEDNOSTRONNA „WYMIANA KULTURALNA”

Dzienniki włoskie wiele piszą o

wach wojskowych, orientując się w układzie sił w Europie i ich realnej wartości.

Wstępem do takiego czynu, o jakim on mówi, jest bezwątpnie zawarty świeżo układ polsko-angielski. Układ ten, jakiego realizacji jeszcze niedawno nikt się nie mógł spodziewać, stanowi tamę dla ekspansji niemieckiej, tamę, której znaczenie dziejowe kiedyś dopiero w całości zrozumiemy. Współpraca wojskowa największej potęgi Zachodu i najsilniejszego mocarstwa na Wschodzie musi doprowadzić do pokoju w Europie, pokoju bez zaskoczeń i bez niespodzianek. Alians ten również — synonim nieograniczonych możliwości gospodarczych: przyniesie on napewno wielkie korzyści finansowe Polsce, która w ten sposób będzie w stanie ożywić swe życie gospodarcze i przez należyłą eksploatację swych bogactw podnieść znacznie potencjał wojenny, stając się mocarstwem w pełnym tego słowa znaczeniu.

wadza, w charakterze obowiązkowego obcego języka w średnich zakładach naukowych, język niemiecki (zamiast dotychczasowego francuskiego). Motywowane jest to w sposób następujący:

„Struktura i duch języka francuskiego zbyt są dalekie od geniuszu łacińskiego, podczas gdy język niemiecki jest mu bardzo bliski”.

CZYSTKA W BIBLIOTEKACH.

Korespondent „Figara” podaje jeszcze bardziej charakterystyczne fakty. Naprzykład przed kilku tygodniami we wszystkich włoskich miastach zaczęły funkcjonować specjalne komisje kontrolne, przeprowadzające „czystkę” bibliotek: do każdej komisji należy doradca niemiecki, szkolący swych włoskich kolegów na modłę niemiecką. Z bibliotek usuwane są książki z następującymi cechami: 1) nie harmoni-

tego został usunięty z biblioteki. A tymczasem jest to również niezbędny podręcznik, jak pracownia przyrodnicza: bez niego studenci zostali dosłownie, jak bez ręki, a nie ma go czym zamienić. W rezultacie konspektem żyda Colombo trzeba się posługiwać w tajemnicy i jest on nabywany wprost na wagę złota.

Żydowski profesorowie zostali usunięci z uniwersytetów, a w ich liczbie prof. Levi Civita, według wyliczeń którego budowano włoskie samoloty wojenne. Nie znalazłono we Włoszech równego mu co do wartości uczoności i jego katedrę oddano profesorowi, sprowadzonemu z Niemiec.

TURYŚCI O SPECJALNYM PRZEZNACZENIU.

Całe Włochy są poprostu przepełnione niemieckimi turystami —

NASTROJE LUDNOŚCI.

Ukazało się we Włoszech wielu oficerów w mundurach. Czasami noszą oni na rękawie naszywkę z napisem „Italiani - Truppen” (wojska przeznaczone dla Włoch). Słowa te robią na włoskich przygnębiające wrażenie, nie bacząc na ich zewnętrzny przyjacielski sens. Często przyjeżdżają swoimi samochodami członkowie Gestapo; ich płaskie czapki tak są podobne do nowych czapek włoskich dygnitarzy wojskowych, że z pewnej odległości trudno zorientować się, kogo się ma przed sobą — Niemca, czy Włocha. Wogóle antypatii do „tedeschi” (niemców) nikt nie ukrywa. Młodzi włosi zupełnie otwarcie oświadczyli korespondentowi paryskiego dziennika:

— Mój ojciec walczył z Niemcami, a ja nie życzę sobie walczyć z nim!

Z drugiej strony można się również spotkać ze zdumiewającymi nastrojami, wywołanymi przekonaniem, że Niemcy zdążyli już zagarnąć w swoje ręce Włochy i że z tej sytuacji nie ma powrotu. W jednej z rzymskich restauracji korespondent „Figara” zaobserwował następującą scenę: Dwaj Niemcy, jeden wojskowy, a drugi cywilny, obstawiali jedną porcję makaronu i jedną porcję siera. Następnie podzielili się daniami, zjedli swoje pół-porcje i wyszli, zostawiając kelnerowi na piwo kilka groszy. Kelner spojrzął w ślad za nimi z wściekłością i odezwał się do klienta - francuza.

— Widział pan? To są nasi przyszli gospodarze...

DO PALESTYNY

Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.

New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe

Wycieczki Letnie Morskie

Sztokholm — Kopenhaga

Antwerpia — Londyn

31 V — 5 VI

13 — 21 VII

Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1

— tel. 107-30 i 104-00 —

L. B.

W POLSCE-ZADOWOLENIE

**Układ z Anglią nie jest sprzeczny z paktami o nieagresji z Rosją i Niemcami
Gdańsk jest objęty zobowiązaniami brytyjskimi**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach młarodajnych uważają, że deklaracja wygłoszona dziś przez premiera Chamberlaina jest ogólna i szeroka. Na przyszłość nie nadszedł jeszcze czas. Deklaracja świadczy, iż nastąpił w poglądach Anglii zasadniczy zwrot, wynikający ze zmiany równowagi sił Europy.

W POLSCE DEKLARACJA PRZYJĘTA ZOSTAŁA Z ZADOWOLENIEM.

Polska widzi w niej dowód, że równe metody stosowane są przez Anglię dla utrzymania pokoju zarówno na zachodzie, jak

i wschodzie Europy.

Należy stwierdzić, że porozumienie jest bilateralne, PRZECIWKO NIKOMU NIE SKIEROWANE I W NICZYM NIE SPRZECZNE Z UKŁADAMI O NIEAGRESJI, JAKIE POLSKA POSIADA Z SOWIETAMI I NIEMCAMI.

Deklaracja jest dowodem, że Polska jest jednym z czynni-

ków decydujących o polityce w Europie.

Należy zwrócić uwagę, że deklaracja wczorajsza odróżnia tymczasowe zobowiązania dwustronne od przyszłego układu trwałego.

Dzisiejsza deklaracja, w porównaniu z poprzednim oświadczeniem Chamberlaina dowodzi,

że tymczasowe zobowiązanie jest obopólne.

Według dotychczasowych wyjaśnień Chamberlaina, **GDAŃSK JEST OBJĘTY ZOBOWIĄZANAMI BRYTYJSKIMI.** Oczywiście Polska decyduje, kiedy jej suwerenność jest naruszona.

Wreszcie należy zwrócić uwa-

gę, że punkt 5-ty deklaracji mówi o bliższym zbadaniu okoliczności, które będą przewidziane w stałym układzie. Punkt 6-ty deklaracji, w rozumieniu Polaka jest stwierdzeniem, że **MOŻLIWOŚCI MULTILITARNE ZOSTAŁY UCHYLONE** w czasie londyńskiej negocjacji min. Becka i, że wszystko opiera się na umowie dwustronnej.

NIVEA wzmacnia i upiększa skórę!

Cena od 0,40 do 2,60

132

Równowaga między Rzeszą i Sowietami

Polska wypełni również swe zobowiązania w stosunku do Francji

PARYŻ, 6.IV. (PAT.) — Koła polityczne i cała prasa paryska choć już od deklaracji premiera Chamberlaina a następnie od wyjazdu min. Becka do Londynu spodziewała się zawarcia układu polsko - angielskiego, konstatuje dziś fakt ogłoszenia deklaracji dwustronnej z zadowoleniem, do którego jednak dołącza się pewnego rodzaju zdziwienie, że układ ten nabiera charakteru bezpośredniego sojuszu polsko - angielskiego.

„Excelsior” w artykule Marcel Pays oświadcza, że polityka min. Becka zdziwiła poprostu Anglię swą niesłychaną prostotą. Min. Beck dąży do utrzymania **RÓWNOWAGI POMIĘDZY RZESZĄ I SOWIETAMI.** Ciekawą będzie rzecz — pisze p. Pays, że Bukareszt, tak jak Warszawa, pragnie również układów dwustronnych z Francją i Anglią, po zostawiając na uboczu Rosję sowiecką, która jest ostatnią reprezentantką idei bezpieczeństwa zbiorowego w stylu genewskim.

Berlin niezachwycony

Jednocześnie dziennik w depeszy swego korespondenta berlińskiego twierdzi, że koła polityczne niemieckie bynajmniej nie okazują entuzjazmu. Nastrój ten ma być wywołany przez depesze londyńskich korespondentów niemieckich, twierdzących, że min. Beck, wbrew wszel-

kim oczekiwaniom, ma podpisać układ z Anglią. Wiadomość ta miała zaskoczyć koła berliń-

skie, które do końca miały powątpiewać w dojdzie do skutku układu. W kołach młarodajnych

berlińskich mają uważać, że „TEN NIEZROZUMIAŁY GEST ZE STRONY POLSKI MOŻE WPŁYNAĆ POWAŻNIE NA STOSUNKI POLSKO - NIEMIECKIE”.

„Le Petit Journal” w artykule swego korespondenta londyńskiego przytacza, że min. Beck miał okazję do sprecyzowania, że z racji zapewnień, jakich Polska udzieliła W. Brytanii, **POLSKA WYKONA RÓWNIEŻ**

SWE ZOBOWIĄZANIA WOBEC FRANCJI, w razie, gdyby Francja została zaatakowana. Równocześnie min. Beck miał podkreślić, że Polska zamierza utrzymać nadal relację normalną i przyjazną z obu sąsiadami.

Trzeci sojusz Polski

„Petit Journal” pisze: Polacy nie chcą bynajmniej powrotu do bezpieczeństwa zbiorowego, takiego, jak rozumiano w Genewie przed załamaniem się ligi. Przychylają się oni tylko do paktów dwustronnych, przewidujących opór na pewnych określonych punktach przeciwko agresji.

„Liberte” pisze: Polska nie podpisze paktów z Rosją sowiecką przeciw Niemcom ani z Niemcami przeciw Sowietom. Plk. Beck pragnie dać Anglii zobowiązania wzajemne, wzajemian za zobowiązania, które otrzymał.

„Epoque” pisze, że **POLSKA POSIADA OBECNIE TRZY SOJUSZE:** z Francją, Anglią i Rumunią. Dwa pierwsze stanowią właściwie jedną całość i zawierają w sobie implícite poparcie dominów.

Publicysta naczelny tego dziennika Donnadien podkreśla, że układ polsko - angielski bynajmniej nie oznacza okrażenia Niemiec, czego najlepszym dowodem jest, że Polska odmówiła zobowiązań się do wspólnej akcji z Sowietami.

**DOM BANKOWY
JÓZEF HIRSZBERG S-cy**
Łódź, Piotrkowska 24 — tel. 146-54 i 208-44
przyjmuje subskrypcję na
5% obligacje i 3% bony
Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Rzesza „obawia się” o Polskę

„Pakty mogą stracić ważność bez wypowiedzenia...”

BERLIN, 6.4. (PAT.) — Wiadomość o deklaracji, złożonej dziś przez Chamberlaina na temat wyników rozmów brytyjsko - polskich nadeszła do Berlina we wczesnych godzinach popołudniowych. Później wieczorne wydania piśm niemieckich podały ją za własnymi korespondentami, opatrując częściowo komentarzami.

Czynnikami urzędowe, do których zwrócono się ze strony przedstawicieli prasy zagranicznej o uzyskanie naświetlenia stanowiska niemieckiego, w późnych godzinach popołudniowych udzieliły wyjaśnień, w których wskazywały przede wszystkim, że strona niemiecka usiłowała oddawna już sprowadzić stosunki polsko - niemieckie do rozsądnych podstaw, czego dowodem układ z r. 1934. NIEMCY NIE MAJĄ ZAMIARU ATAKOWAĆ POLSKI.

Wyrażono dalej obawę, czy Polska nie dała się wprząc do agre-

sywnej polityki okrażania. Zaznaczono jednak, że należy odczekać jakie zobowiązania weźmie na siebie Polska, stwierdzono, iż strona niemiecka trzyma się nadal paktu z 1934 r. i opowiada się za wszelkimi dwustronnymi rokowaniami.

Na zapytanie, czy strona niemiecka uważa zawarcie układu polsko - brytyjskiego za wypowiedzenie układu z 1934 roku, oświadczone, że **UKŁAD TEN ZACHOWUJE SWOJĄ WĄŻNOŚĆ.** Zależy on od wzajemnego ustosunkowania się obydwu partnerów. Pakty stracić mogą również w wartości bez wypowiedzenia w wyniku zachowania się jednego z partnerów.

„Voelksischer Beobachter” mówi o układzie polsko - angielskim, atakuje Anglię, iż usiłuje ona hurzyć naturalne interesy. „Położenia godne — pisze dziennik — obserwować obecnie, jak spadkobiercy Wielkiego Marszałka zdają się ponownie ulegać mętnym nieudolnościom z nad Tamiży.

Okrażanie Niemiec

BERLIN, 6.4. (PAT.) — „Deutsche Diplomatisehe-Politische Korrespondenz” pisze w sprawie dzisiejszych wywodów Chamberlaina przed izbą gmin: Mimo zastrzeżeń, że polsko - angielski układ nie był skierowany przeciwko jakimkolwiek państwom, ma on jednakże charakter układu, zmierzającego do okrażenia Niemiec. Określenie rozmaitych okoliczności, na podstawie których wynikałaby konieczność udzielenia sobie wzajemnej pomocy, nie zostały jeszcze określone, lecz wymagają dalszych badań, z czego chwilowo wynika jak rozciągliwość i to w każdym kierunku wydawać się muszą obecne zobowiązania.

W Londynie, ani w Warszawie nie mogą się spodziewać — pisze „D. D. P. K.” — aby strona niemiecka przyjęła układ angielsko - polski bez zdziwienia i bez nieufności.

Czy Polska będzie pośredniczyć w likwidacji tarć rumuńsko-węgierskich? Bazy operacyjne Anglii w Rumunii

LONDYN, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — W kołach dyplomatycznych Londynu kolportowana była wczoraj uprzejma sugestia, jakoby premier Chamberlain miał wrazi nadzieję, że **POLSKA SPROBUJE DOPROWADZIĆ DO LIKWIDACJI TARĆ MIĘDZY RZĄDEM WĘGERSKIM, A RZĄDEM RUMUŃSKIM.**

Mówią tutaj, że byłby to wstępny krok, po czym dopiero Anglia byłaby skłonna zawrzeć pakt bilateralny z Rumunią.

LONDYN, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Rozeszła się pogłoska, że poseł rumuński w Londynie, który dziś powrócił tutaj z Bukaresztu, p. Tilea przywiózł ze sobą odręczne pismo króla Karola, w którym zawarł są

PROPOZYCJE, DOTYCZĄCE BAZ OPERACYJNYCH DLA ANGLII W RUMUNII. Prócz tego w piśmie król Karol omawia sprawę dostawy nafty rumuńskiej dla armii angielskiej wzajemian za pomoc finansową przy wzmacnianiu obronności kraju.

K. Bagiński

osadzony w więzieniu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Skazany w procesie brzeskim Kazimierz Bagiński, który, jak donosiliśmy, zgłosił się niedawno do konsula polskiego w Pradze i wyraził chęć powrotu do kraju, stawiał się dnia 5 kwietnia na granicy polskiej, gdzie został aresztowany, a następnie osadzony w więzieniu.

Ulgowe depesze do St. Zjednoczonych

Warsz. koresp. „Gł. Por.” telef.: Na czas trwania wystawy światowej w Nowym Jorku, ministerstwo poczt i telegrafów wprowadza ulgowe depesze gratulacyjne. Ulgowa taryfa obowiązywać będzie już od dnia 10 b. m.

Depesze gratulacyjne będą mogły być wysyłane do Ameryki po tańszej taryfie, ale pod warunkiem, że będą zawierały teksty jednolite, zgóry ustalone w języku angielskim.

Agitator hitlerowski działał wśród ukraińców

STANISŁAWÓW, 6.4. — Z woj. stanisławowskiego wywieziono do obozu odosobnienia w Berezie wybitnego agitatora hitlerowskiego, utrzymującego stosunki z nacjonalistami ukraińskimi, J. Reinholda, członka zw. „Deutsches Volksverband”, z zawodu nauczyciela.

Rozbił się samolot Zginął pilot i 4 pasażerów

MADRYT, 6.4. (PAT). Pod Madrytem wydarzyła się druga wstrząsająca katastrofa lotnicza. Ofiarą padł znakomity lotnik hiszpański mjr. Ibarra, jeden z najbardziej znanych obok zmarłego przed kilku dniami lotnika mjr. Garzillo Morato.

Mjr. Ibarra leciał z Leon do Madrytu wraz z 4 pasażerami. W pobliżu Madrytu samolot z nieznanym przyczyn rozbił się.

Wszystcy znajdujący się na pokładzie zginęli. Katastrofa ta wstrząsnęła głęboko opinią.

Polska uszanuje wszystkie układy

Minister Beck o naszych stosunkach z sąsiadami

LONDYN, 6. 4. (PAT). Po powrocie z Foreign Office około północy minister Beck przyjął w hotelu „Claridge” prasę angielską i zagraniczną.

Min. Beck stwierdził na wstępie, że deklaracja dzisiejsza jest tak jasna, że wszelkie zbyt szcze gółowe komentarze mogłyby tylko osłabić jej doniosłość.

Omawiając atmosferę, w jakiej toczyły się rozmowy londyńskie, minister Beck podkreślił, że były one wysoce ułatwione przez fakt, że oba rządy podchodzą do zagadnienia z PEŁNYM ZAUFANIEM i nie było żadnych wątpliwości co do intencji obu stron.

Dążenie do pokoju

Deklaracja, którą w imieniu obu rządów złożył premier Chamberlain w izbie gmin, poddyktowana jest chęcią obu stron KONSOLIDOWANIA POKOJU, uwzględniając zasadnicze interesy wszystkich państw.

Min. Beck podkreślił, iż do brym prawem Polski jest poszukiwanie współpracy z każdym państwem, lub potwierdzenie so lidarności i wspólności idei przez akt tego rodzaju, jak dzisiejsza deklaracja premiera Chamberlaina.

Bezpośrednim rezultatem obecnej wizyty będzie utrwalenie dalszej współpracy obu rządów na przyszłość.

Minister Beck podkreślił, iż ocenia bardzo pozytywnie stanowisko, jakie w ciągu wizyty zajęła prasa angielska, wykazująca żywe zrozumienie i zazna czył, że również cała prasa polska jaknajpozytywniej oceniła przebieg wizyty i jej rezultaty.

Odpowiadając na szereg pytań, minister Beck, co do stosunku DO SOWIETÓW, oświadczył, że stosunki te oparte są na pakcie nieagresji z roku 1932 i na londyńskim protokole o definicji napastnika, które to akty ZACHOWUJĄ SWĄ PEŁNĄ WARTOŚĆ.

Co do STANOWISKA RUMU NII, minister Beck podkreślił, że Rumunia jest związana z Polską sojuszem i wszystkie sprawy, dotyczące Polski i Rumunii załatwiane są drogą bezpośredniego porozumienia między Warszawą a Bukaresztem.

„Nie jest prorokiem...”

Co do stanowiska innych państw, a zwłaszcza co do stosunku deklaracji londyńskiej do porozumienia polsko - niemieckiego z roku 1934, min. Beck odparł, że NIE JEST PROROKIEM, a więc nie może wy powiadać się co do wrażenia, jakie dzisiejsza deklaracja gdziekolwiek wywoła, a poza tym nie może wyrażać opinii w imieniu obcych rządów. Nie jest w zwy-

czaju rządu polskiego — podkreślił minister Beck — zaciąganie zobowiązań sprzecznych między sobą. Deklaracja dzisiejsza ma na celu rozszerzenie naszej współpracy, opartej na poszanowaniu wszystkich dotychczasowych zobowiązań — zakończył minister.

W gościnie u floty brytyjskiej

LONDYN, 6. 4. (PAT) — Wy cieczka min. Becka do Portsmouth dla zwiedzenia brytyjskiej floty wojennej odbyła się przy sprzyjającej pogodzie i goście polscy mieli możliwość dokładnego poznania całego szeregu specyficznych jednostek floty brytyjskiej.

Min. Beck w towarzystwie attache wojskowego płk. KWIECIŃSKIEGO i sekretarza udał się o godz. 9-ej rano na dworzec Waterloo, gdzie powitał go w imieniu admiralicy adm. GODFREY, który towarzyszył gościom polskim przez cały czas. Poza tym ministrowi przedstawił się specjalnie przydzielony do jego osoby na ten dzień oficer floty brytyjskiej komandor THOMPSON.

Goście polscy wraz z towarzyszącymi im oficerami floty brytyjskiej zajęli miejsca w specjalnym wagonie, przezeptionym do pociągu do Portsmouth. Po przybyciu na miejsce udano się samochodem

do portu wojennego, gdzie zakotwiczony był przy przystani najnowszy lotniskowiec floty brytyjskiej „Arc Royal”, na którego pokładzie powitał ministra Becka komendant portu wojennego w Portsmouth admirał lord Cork - And - Orrey.

Min. Beck szczegółowo zwiedził lotniskowiec, poczym udał się na zwiedzenie krążownika „Glasgow”.

O godz. 12.30 min. Beck udał się na pokład pancernika „Nelson”, będącego okrętem admirałskim do wódcy floty adm. sir Charles FORBES. Adm. Forbes oczekiwał gości u wejścia na pokład i oficjalnie powitał ministra tradycyjnym zwyczajem, pannyjącym w flocie brytyjskiej. Orkiestra piszczałkowa powitała ministra Becka wchodzącego na pokład, gdzie ustawieni byli wzdłuż burty w ryszunku bojowy marynarze „Nelsona”.

Śniadanie odbyło się w nadzwyczaj serdecznej atmosferze, po czym min. Beck w towarzystwie admirała Forbes udał się motorówką na kontrtorpedowiec „Tartar”, który dopiero przed paru tygodniami został oddany do dyspozycji floty i stanowi najnowszą jednostkę brytyjskiej floty wojennej.

Kontrtorpedowiec „Tartar”, na którym zaciągnięto flagę admirałską, wypłynął na pełne morze, gdzie odbył się pokaz jednego z najszybszych ścigaczy floty brytyjskiej oraz ostre strzelanie ze spe-

cialnie przeznaczonego do akcji przeciwlotniczej krążownika „Coventry” do „rękawa”, ciągniętego przez samolot.

Po zakończeniu pokazów „Tartar” powrócił do Portsmouth, gdzie w gmachu admiralicy odbyła się herbata na cześć min. Becka, wydana przez dowódcę portu wojennego w Portsmouth, admirała Cork - And - ORREY'a. W herbacie uczestniczyło również wielu wyższych dowódców floty brytyjskiej.

Późnym popołudniem min. Beck odjechał do Londynu.

LONDYN, 6. 4. (PAT) — Min. Beck powrócił o godz. 7-ej wiecz. z Portsmouth i po spożyciu obiadu przyjął prasę angielską, zagraniczną i polską na wspólnej konferencji prasowej w hotelu Claridge.

Następnie min. Beck wraz z amb. Raczynskim i dyr. Potockim udali się do Foreign Office, gdzie o godz. 9.30 rozpoczęło się ostatnie posiedzenie polsko - brytyjskie z lordem Halifaxem i wyższymi urzędnikami Foreign Office.

Posiedzenie to dotyczyło szeregu spraw, nie związanych bezpośrednio z zagadnieniem zasadniczego układu niesienia wzajemnej pomocy, ale miało na celu omówienie szeregu zagadnień, wynikających z normalnego biegu wzajemnych stosunków polsko - brytyjskich, dla których omówienia nie znalaziono do tąd poprostu czasu.

Albania zapowiada zbrojny opór

odmawiając Rzymowi prawa do wszelkich interwencji

Włosi koncentrują flotę w Bari i Brindisi

PARYŻ, 6. 4. (PAT). „Le „Matin” donosi, iż ewentualność bliskiego WYŁADOWANIA WOJSK WŁOSKICH W ALBANIĘ wywołała w tym kraju silne wrażenie.

Dla omówienia sytuacji zebrano się wczoraj w Tiranie rada ministrów, która obradowała do późnej nocy.

W kołach urzędowych oświadczono, że odpowiednie zarządzenia wojskowe zostały już wydane.

Włosi, zamieszkali w Albanii masowo opuszczają kraj, a ich śladem idą obywatele innych państw.

Według dalszych doniesień ludność Albanii żyje obecnie w atmosferze napiętej i daje wyraz swemu zdecydowaniu obrony niepodległości kraju.

Król Zogu oświadczył miał, że w razie konieczności albańscy będą gotowi bronić swego kraju aż do ostatniego człowieka.

Beda walczyć!

PARYŻ, 6. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi: Królewskie poselstwo albańskie komunikuje: Celem położenia ostatecznego kresu tendencyjnym wiadomościom, rozpowszechnianym w ostatnich dniach przez prasę i radio, biuro prasowe poselstwa Albanii we Francji ma zaszczyt donieść co następuje:

ALBANIA NIE ZGODZI SIĘ NIGDY NA POZBYCIE SIĘ SWOJEJ NIEZALEŻNOŚCI, SUWERENNOŚCI I INTEGRALNOŚCI, jak również nie pozwoli na wyładowanie wojsk obcych na swym terytorium.

Jeśli chodzi o przymierze o-

bronne, zawarte między Albanią i Włochami — przymierze to nie upoważnia w żadnym wypadku Włochy do ewentualnej interwencji celem utrzymania porządku w Albanii.

W wypadku tym chodzi jedynie o przymierze czysto obronne, brak więc podstaw do przypuszczenia, aby miała nastąpić zmiana stosunku Włoch do Albanii. Stosunki obu krajów były zawsze bardzo przyjazne, jak to zresztą podkreślił w swym ostatnim przemówieniu król włoski Wiktor Emanuel.

Pewne „trudności”

LONDYN, 6. 4. (PAT). Premier CHAMBERLAIN złożył dziś w izbie gmin następującą deklarację w sprawie KONCENTRACJI WOJSK WŁOSKICH W BARI ORAZ STOSUNKÓW WŁOSKO - ALBAŃSKICH:

„W dniu 4 kwietnia ambasador brytyjski w Rzymie zwrócił uwagę włoskiego ministra spraw zagranicznych na pogłoski o koncentracji wojsk włoskich na granicy albańskiej.

Włoski minister spraw zagranicznych oświadczył, iż w dniu

8 marca król Albanii ZAPROPONOWAŁ WZMOCNIENIE ISTNIEJĄCEGO SOJUSZU MIĘDZY WŁOCHAMI A ALBANIĄ. Odtąd odbywały się na ten temat rozmowy między obu rządami, zdaje się jednak, że w toku tych rokowań powstały pewne trudności, których istota nie jest zupełnie wyraźna.

Według twierdzeń włoskiego ministra spraw zagranicznych, włoskie interesy uległy zagrożeniu.

Przed chwilą dowiedziałem się — oświadczył w dalszym ciągu Chamberlain, że KRAŻOWNIK WŁOSKI I DWIE MNIEJSZE JEDNOSTKI FLOTY MORSKIEJ PRZYBYŁY DZISIAJ RANO DO DURAZZO.

Dotąd nie otrzymałem jeszcze szczegółowego sprawozdania o stanowisku rządu albańskiego. Otrzymałem natomiast od tego rządu zaprzeczenie wiadomości, jakoby Albania przyjęła warunki niezgodne z jej suwerennością lub integralnością.

Posel brytyjski w Durazzo informuje, że do godz. 9 rano panował w Durazzo spokój. Rząd brytyjski, rzecz oczywista, do-

kładnie obserwuje rozwój wydarzeń”.

Anglia na straży pokoju

Na dodatkowe zapytanie posła HENDERSONA, czy ambasador brytyjski w Rzymie zwrócił uwagę rządu włoskiego na fakt, że jakiegokolwiek zmiany status quo na morzu Śródziemnym sprzeczne są z układem włosko-brytyjskim, premier odpowiedział, że pewny jest, iż rząd włoski zdaje sobie sprawę ze znaczenia postanowień układu.

Na zapytanie, czy rząd brytyjski posiada jakiegokolwiek interesy w Albanii, premier zazna czył, że W. Brytania nie posiada żadnych bezpośrednich interesów, lecz że posiada ZAINTERESOWANIA OGÓLNE UTRZYMANIA POKOJU ŚWIATOWEGO. Co się tyczy wiadomości o koncentracji wojsk włoskich w Bari i Brindisi, rząd brytyjski na ten temat nie posiada dotychczas żadnych oficjalnych wiadomości.

Manifestacje w Tiranie

PARYŻ, 6. 4. (PAT). Europejskie wydanie „New York He-

rald” donosi, że w Tiranie doszło do MANIFESTACJI ANTY-WŁOSKICH. W Bari i Brindisi skoncentrowano WŁOSKIE SIŁY MORSKIE.

Przypuszczają, że powodem manifestacji w Tiranie było niezadowolenie albańczyków z nadanej w poniedziałek przez radiostację w Bari wiadomości o toczących się rokowaniach w sprawie rewizji sojuszu włosko-albańskiego.

Ciano konferuje

RZYM, 6. 4. (PAT). Minister spraw zagran. hr. Ciano przeprowadził dziś rozmowę z posłem Albanii w Rzymie, który przybył wczoraj z Tirany.

RZYM, 6. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym minister spraw zagranicznych hr. CIANO odbył rozmowę z posłem Jugosławii KRISTICZEM.

Rozmowę tę łączą z rokowaniami, jakie toczą się obecnie pomiędzy Włochami a Albanii.

Włosi milczą

RZYM, 6. 4. (PAT). Dzisiejsza deklaracja premiera brytyjskiego Chamberlaina, stwierdzająca, że w pobliżu Durazzo znajdują się trzy włoskie okręty wojenne nie została dotychczas ogłoszona przez prasę.

Oświadczenie Chamberlaina dotyczące Albanii publikuje jedynie watykański „Osservatore Romano”.

Włoskie koła polityczne wstrzymują się od udzielania jakiegokolwiek informacji na temat stosunków włosko - albańskich.

Jugosławia zagrożona?

Narady sztabów Rzeszy i Włoch irwają

ZURICH, 6. 4. (Tel. wł.). Jak już wczoraj donosiliśmy, od dwóch dni prowadzone są ożywione narady pomiędzy szefem sztabu włoskiego Parianim, a szefem sztabu niemieckiego, Keitlem.

W pewnych dobrze poinform-

owanych kołach twierdzą, że przedmiotem konferencji była KONCEPCJA ROZBIORU JUGOSŁAWII, a mianowicie w ten sposób, aby Słowenia (główne miasto Lublana) została przyłączona do Rzeszy niemieckiej.

Zaznaczyć należy, że Słowenia przed wojną światową stanowiła część Austro - Węgier. Co się tyczy reszty Jugosławii, t. j. Serbii i Chorwacji, miałyby one otrzymać coś w rodzaju protektoratu włoskiego.

Chamberlain odpoczywa w Szkocji

pozostaje jednak w ścisłym kontakcie z Downing Street

LONDYN, 6 4. (PAT). Premier Chamberlain odjechał dziś wieczorem na wypoczynek do Szkocji, aby zdala od wyczerpującego tempa pracy politycznej oddać się umiłowanemu sportowi łowienia ryb.

Zabójcy konsula zostali już ujęci

PARYŻ, 6 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Bagdadu: Rząd Iraku ogłosił komunikat oficjalny, dezawuuujący akcję prowokatorską, która doprowadziła do zabójstwa konsula W. Brytanii w Mossulu.

Komunikat stwierdza, że władze bezpieczeństwa aresztowały sprawców zbrodni oraz osobników, którzy ich namówili do niej. Wszyscy aresztowani poniosą zasłużoną karę.

Komunikat kończy się stwierdzeniem, iż rząd Iraku nie będzie tolerować żadnych zamachów na węzły, łączące go ze sprzymierzoną Anglią.

Protest Francji przeciw planom Japonii

TOKIO, 6.4. (PAT) — Ambasador francuski w Tokio z polecenia Quai d'Orsay złożył wczoraj wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Sawada i wręczył mu notę rządu francuskiego, protestującą przeciwko proklamowaniu jurysdykcji japońskiej na wyspach Spratly.

„Aryjskie owoce“

JEROZOLIMA, 6 4. (Tel. wł.). Prasa donosi, że w myśl instrukcji rządu niemieckiego, do importu do Rzeszy dopuszczane są tylko owoce cytrusowego pochodzenia „aryjskiego”. Obok owoców z plantacji „aryjskich” Niemców w Palestynie należą do nich także owoce z plantacji arabskich. W zakresie importu z Palestyny arabowie zostali zatem „podniesieni” do godności „aryjskiej”. (W „Mein Kampf” arabowie zaliczani są pod względem rasowym do kategorii trzynastej. „Jedną kategorię poniżej... żydów”).

Premier Lyons uległ atakowi serca

SYDNEY, 6.4. (PAT) — Premier Lyons uległ atakowi sercowemu. Stan zdrowia premiera australijskiego jest poważny, gdyż w chorobie serca nastąpiły komplikacje.

Wręczenie aktu nominacyjnego ponownie wybranemu prezydentowi Lebrunowi

PARYŻ, 6.4. (PAT) — Dziś o godz. 11-ej nastąpiła w pałacu Elizejskim uroczystość wręczenia prezydentowi LEBRUN aktu nominacyjnego na przeciąg lat 7-miu.

O godz. 10,50 przewodniczący senatu JEANNENEY wszedł do sali otoczony czterema wiceprzewodniczącymi, sekretarzami oraz znaczną liczbą senatorów. Wkrótce potem pojawili się HERRIOT w otoczeniu licznych deputowanych, pre-

Zniesienie cenzury depesz w Palestynie

JEROZOLIMA, 6.4. (PAT) — Ustanowiona przed rokiem cenzura telegramów w Palestynie, została dziś zniesiona. Inne zarządzenia wyjątkowe, jak zakaz prowadzenia rozmów telefonicznych z zagranicą oraz ograniczenia wolności prasy zostały utrzymane.

Premier pozostanie jednak w ścisłym kontakcie telefonicznym z Downing Street i — o ileby to się okazało konieczne — powróci do Londynu bezzwłocznie.

IZBA LORDÓW ODPOCZYWA.

LONDYN, 6 4. (PAT). Posiedzenia izby lordów odroczone zostały do dnia 18 kwietnia. Lord - kanclerz oświadczył jednak, iż istnieje możliwość wcześniejszego zwołania izby wyższej, w wypadku gdyby tego wymagało dobro narodu.

ZBROJENIA TRWAJĄ.

LONDYN, 6 4. (PAT). Sekretarz parlamentarny admiralicji Geoffrey Shakespear, udzielając pisemnej odpowiedzi na zapytania w sprawie zagadnień marynarki handlowej — stwierdził, że do końca bież. roku 1.000 statków handlowych zostanie zaopatrzone w działa.

Flota posiadanych dział przeciw łodziom podwodnym jest wystarczająca, a produkcja dział przeciwlotniczych czyni postępy zadawalające.

KANCLERZ RZESZY NA WYWCZASACH



Hitler odbył w tych dniach kilku dniową wycieczkę na statku „Robert Ley”, przeznaczonym na urlopowa wycieczki dla pracowników.

Incydent z lordem Stanhope został wyjaśniony w izbach brytyjskich

LONDYN, 6 4. (Tel. wł.). — Duże poruszenie wywołał w opinii brytyjskiej incydent, spowodowany przemówieniem brytyjskiego ministra marynarki lorda Stanhope na lotniskowcu „Arc Royal”.

Pierwszy lord admiralicji oświadczył we wtorek wieczorem:

„Zanim opuścę budynek admiralicji, musiano wydać rozkazy, by ustawiono załogi przy działach obrony przeciwlotniczej floty. Z tego powodu jest w tej sali tak dużo wolnych miejsc”.

Po zebraniu oświadczył lord Stanhope pewnemu dziennikarzowi:

„Flota wydała zarządzenia o ostrożności i jest zawsze gotowa”.

W ciągu nocy admiralicja zawiadomiła redakcje pism, by nie opublikowały oświadczeń ministra marynarki.

Incydent ten wywołał falę alarmistycznych pogłoszek.

Bomby łzawiące na tłum demonstrantów

MEKSYK, 6 4. (PAT). Wczoraj strajkujący robotnicy piekarscy w liczbie około 600 urozadzili demonstrację na ulicach miasta.

W chwili, gdy pochód z czerwonymi i czarnymi sztandarami przechodził przed redakcją jednego z dzienników, z tłumu rzucono kamień. Dało to sygnał do masowego tłuczenia szyb. Demonstranci zdemolowali kamieniami okna w domach, gdzie mieściły się redakcje „Universal”, „Excelsior” i „Novedades”.

Przybyły oddział policji rozproszył tłum bombami łzawiącymi i aresztował prowadzących.

LEKARZ - DENTYSTA
TEOFILA LANDSBERG
Sienkiewicza 6
tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA
PRZECIWZEBRACZEGO

Lira Sustra
mydła
toaletowe, przełuszczone
i higieniczne
idealnie wygodne

400 tysięczna armia U. S. A. może być szybko skierowana do Europy

WASZYNGTON, 6 kwietnia. (Tel. wł.) — Wiceminister Johnson wygłosił dzisiaj w komisji spraw wojskowych senatu przemówienie, w którym powiedział m. in., że St. Zjednoczone muszą

zapomnieć o tym, aby w przyszłości miały, jak podczas wojny światowej aż 15 miesięcy czasu na wyekwipowanie armii i przesłanie jej do Europy.

Na szczęście, amerykański przemysł wojenny pracuje z maksymalnym nateżeniem i Stany Zjednoczone mają już dzisiaj możliwość wyekwipowania i wysłania w błyskawicznym tempie 400-tysięcznej armii.

Litwa walczy z antysemityzmem

KOWNO, 6.IV. (ZAT.) — Koła żydowskie z zadowoleniem przyjęły złożone wczoraj w sejmie litewskim przez premiera gen. CZERNIUSA programowe oświadczenie rządu, w którym w odniesieniu do mniejszości rząd postuluje równość obowiązków wobec równości praw.

W rozmowie nieoficjalnej, którą premier miał z przedstawicielami ludności żydowskiej, zapewnił on, że żydom nie tylko nie grozi żadna dyskryminacja polityczna czy gospodarcza, lecz że rząd nie będzie też tolerował żadnych wystąpień o charakterze antysemickim.

Goebbels w Egipcie

KAIR, 6.4. (PAT) — Dziś rano przybył tu drogą powietrzną z wyspy Rodos minister dr. Goebbels.

Tak jak Rzesza traktowane być mają Czechy i Morawy

PARYŻ, 6.4. (PAT) — Havas donosi z Waszyngtonu, że Prezydent Roosevelt polecił traktować Słowację, Czechy i Morawy, jeśli chodzi o stosowanie podwyższonych taryf celnych.

Król Karol wizytuje Siedmiogród

BUKARESZT, 6.4. (PAT) Król Karol w towarzystwie premiera Calinescu, który jest równocześnie ministrem wojny, udał się do Siedmiogrodu, celem przeprowadzenia tam inspekcji wojsk.

Piechota powietrzna Hitlera

Pierwszy desant miał się odbyć w Pradze

Pewien wybitny francuski „Spec” od spraw lotnictwa wypowiada w „Paris Midi” swą opinię, że dowództwo niemieckie projektowało okupować Pragę w szczególnie efektywny sposób: przy pomocy „piechoty powietrznej”, to jest żołnierzy, wyrzucanych z samolotów ze spadochronami. Jednakże w dniu zajmowania Pragi padał silny śnieg i pierwszą próbę takiej operacji przeba było odłożyć.

W Niemczech istnieje specjalny pułk „piechoty powietrznej” przeznaczony do desantów z powietrza. Pułk ten rekrutuje się wyłącznie z ochotników w wieku od 17 do 23 lat. Termin służby w tym pułku jest dwuletni. Po pływku tego czasu ochotnik może podpisać zobowiązanie na następnych 10 lat, wzamian za co otrzymuje szereg przywilejów. Wszyscy ochotnicy muszą być obowiązkowo kawalerami

i wyróżniać się warunkami fizycznymi bez zarzutu. Szkoła „piechoty powietrznej” istnieje w Stendhal od r. 1937. Przez cały czas szkolenia spadochroniarzy nie było ani jednego nieszczęśliwego wypadku ze śmiertelnym wynikiem.

Spadochroniarze przywożeni są na miejsce desantu w samolotach, po 12 osób w każdym samolocie (nie licząc obsługi). Każdy spadochroniarz, po wydaniu na terytorium nieprzyjacielskim, może korzystać z rewolwerów, karabinów, karabinów maszynowych i granatów, które zostają zrzucone jednocześnie z wyskakiwaniem żołnierzy, w specjalnego rodzaju paczkach cylindrycznych również przy pomocy spadochronów. Brzoń spada na ziemię już załadowana, gotowa do natychmiastowego użycia.



Wobec gwałtownego wzrostu zgłoszeń pań francuskich na kursy sióstr miłosierdzia pewien polityk zauważył złośliwie:

— Tak już jest na świecie, że gdy mężczyźni przestają być braćmi, kobiety stają się siostrami...

Na jakimś bankiecie w Londynie w obecności Bernarda Shawa mówiono o wynikach ankiety, rozpisanej przez jednego ze stołecznych dzienników na temat: „Jaki jest największy mąż współczesnej Anglii?”

Ankieta przyniosła nieoczekiwane wyniki.

Największą ilość głosów zdobył Shaw, później Lloyd George, a na trzecim miejscu uplasował się Charlie Chaplin.

Zapytano więc Shawa, czy jest on zadowolony z wyników ankiety i z towarzysztwa, w jakim się w tej ankiecie znalazł.

Shaw odpowiedział:
— Nie mam żadnych zastrzeżeń co do Charliego. (Słowo)

Szwedzki urząd statystyczny przeprowadził ciekawą statystykę, dotyczącą wszystkiego, co się dzieje w ciągu 60 minut na kuli ziemskiej. Otóż w ciągu godziny ludzkość zjada 30 milionów kg. kartofli, 25 mln. kg. chleba, 3,6 mln. mięsa, 3,5 mln. ton ryb i 100.000 cukru. W ciągu tego samego czasu spala się 125.000 ton węgla, 16.000 ton oliwy, buduje 75.000 samochodów i pokrywa atramentem czy drukiem 2000 ton papieru, przy czym drukuje 1.700.000 gazet. W ciągu godziny umiera 4600 osób, a rodzi się 5400. 198.000 osób popełnia przestępstwa i zbrodnie, a 170 tys. z nich zostaje ukaranych.

Oto historia autentyczna. Małżonkowie Brownsfield z hrabstwa York Shire wnieśli do sądu sprawę rozwodową. Na rozprawie wyłoniły się poważne trudności, każde bowiem z małżonków chciało zatrzymać przy sobie dwoje dzieci, gdy tymczasem dzieci tych było tylko troje. Sędzia rozciął ten dylemat salomonowym wyrokiem, odraczając sprawę do urodzenia się czwartego dziecka.

Po roku zjawił się w sądzie pan Brownsfield, oświadczając, że żona jego powiła bliźnięta. Wobec tego sędzia zadekretował, żeby małżeństwo wstrzymało się z rozwodem do urodzenia się szóstego dziecka. Brownsfield wróciwszy do domu oświadczył żonie, że wobec tego rezygnuje z rozwodu.

W tych dniach pogodzeni małżonkowie zjawili się w sądzie, oświadczając, że wycofują sprawę rozwodową.

— Tatusiu, co to jest snob?
— Snob, moje dziecko, to człowiek, który koniecznie chce znać ludzi, którzy jego nie chcą znać.

Zrozpaczona żona: Onegdaj wróciłeś do domu wczoraj. Wczoraj wróciłeś dzisiaj. Jeśli dzisiaj wrócisz jutro, natychmiast powrócę do rodziców.

— Mamo — mówi córka — muszę mieć nową suknię. Poproszę ojca, aby mi dał pieniądze.

— Poproszę go sama — odpowiada matka — za miesiąc będziesz mężatką, musisz mieć trochę praktyki.

Zapisujcie się a członków L. O. P.P.

Przegrana walka Brianda i Clemenceau o upragniony fotel prezydenta w Pałacu Elizejskim

Na marginesie reelekcji prez. Lebruna interesujące będą szczegóły wyborów prezydenta.

W r. 1931 BRIAND, który wystawił swoją kandydaturę na stanowisko prezydenta republiki francuskiej, został przegłosowany. Gaston DOUMERGUE próbował go pocieszyć:

— Nigdy wybitny działacz polityczny nie jest wybierany prezydentem republiki. Na to stanowisko potrzebni są ludzie, którzy godzą wszystkich, bez wyrażenia nie zakreślonej indywidualności. Ani GAMBETTA, ani CLEMENCEAU, ani pan nie powinien być zabiegać o to stanowisko. To pana bynajmniej nie poniża...

Czy GASTON DOUMERGUE kierował się wtedy, będąc prezydentem republiki, uczuciem fałszywej skromności i chęcią pocieszenia BRIANDA, czy też naprawdę w jego słowach zawarta była głęboka prawda?

Wybitni politycy

Nie jest prawdą, że wybitni działacze polityczni nie byli wybierani na stanowisko prezydenta. Wystarczy wymienić nazwisko THIERSA i POINCARÉGO. Ale prawdą jest, że zgromadzenie narodowe niemal zawsze wolało takiego prezydenta, jak go określił Doumergue, niż jaskrawego działacza politycznego. Jules FERRY, Waldeck ROUSSEAU, CLEMENCEAU, PAINELEVE czy BRIAND — ci najwybitniejsi przedstawiciele trzeciej republiki — byli zawsze przebalotowani. Jakaż jest technika tego usuwania zbyt utalentowanych i obdarzonych zbyt wielkim temperamentem kandydatów?

Kandydatura Clemenceau

Bodaj że żaden z działaczy politycznych trzeciej republiki nie cieszył się taką popularnością, jak CLEMENCEAU w 1919 roku. Wszedł on już do historii i

stał się bohaterem legendy. Nie nasycona duma tego starca wymagała, aby, w charakterze najwyższej nagrody, wdzięczny naród wybrał go na stanowisko prezydenta republiki, które w gruncie rzeczy zupełnie go nie pociągało.

Nie wystawiając swojej kandydatury, CLEMENCEAU zgodził się oddać „do dyspozycji przyjaciół”. Przyjaciele, nie wiedząc, jak poważny jest zamiar „ojca zwycięstwa” przedostania się do Pałacu Elizejskiego, zawahali się. CLEMENCEAU już był wciągnięty w rozgrywkę i wystawił swoją kandydaturę, nie wątpiąc w zwycięstwo. Ale jakiś psychologiczny moment „stary Tygrys” już przeoczył. Nieco wcześniej od niego wystawił swoją kandydaturę DESCHANEL.

Zgromadzenie narodowe w 1919 roku

W zgromadzeniu narodowym utworzyły się dwie partie. W obu panowało zamieszanie. MAGINOT wołał:

— Nie mamy prawa zabijać kraj przez legendę!

Leon DAUDET oświadczył, że będzie głosować za CLEMENCEAU, Charles MAURRAS potępił swego przyjaciela za taką decyzję. Mark DUSSART znalazł wspaniałą formułkę:

— Wszyscy powinni głosować na DESCHANELA pod hasłem: „Niech żyje CLEMENCEAU!”

Jednak języczek u wagi przechylał się na stronę „Tygrysa”. Cóż go zgubiło? Prawdopodobnie zdanie, które wypowiedział w gronie swoich przyjaciół:

— Jeśli dostanę się do Pałacu Elizejskiego, BRIAND na siedem lat zostanie odsunięty od władzy...

Kroki Brianda

Takie zdanie w ustach kandydata na stanowisko prezydenta republiki jest nie do pomyśle-

nia. BRIAND skorzystał z taktycznej pomyłki swego przeciwnika. Był on specjalistą, jeśli chodziło o „obrabianie” kulaarów. Udało mu się przekonać wielu nowych posłów z prowincji, wybranych po raz pierwszy po wojnie. Rozmawiając z przedstawicielem departamentu Nord, GROUSSEAU, przekonany katolikiem i klerikiem, BRIAND delikatnie zaznaczył:

— CLEMENCEAU w Pałacu Elizejskim oznacza bardzo piękny pogrzeb mieszczański.

— Co pan chce przez to powiedzieć?

— To, że stary ateista nie jest już człowiekiem pierwszej młodości. A jeśli on umrze podczas swojej kadencji, to śmiem wątpić, aby jego ostatnia wola zawierała życzenie sprawienia mu pogrzebu w obecności arcybiskupa...

DESCHANEL, który po upływie kilku miesięcy zwariował, odniósł zwycięstwo nad CLEMENCEAU. LLOYD GEORGE, dowiedziawszy się o porażce „Tygrysa”, powiedział:

— Francuzi znowu palą na stosie swoją Joannę d'Arc.

Rewanż Clemenceau

Po upływie dwunastu lat nastąpiła kolejka BRIANDA. „Grabarz” CLEMENCEAU skrzyżował w zgromadzeniu narodowym szpadę z Paul DOUMEREM. Walka była gorąca. DOUMER już dawniej wystawiał swoją kandydaturę do Pałacu Elizejskiego (po wygaśnięciu pełnomocnictw FALLIERSA).

Chłodny i suchy starzec, niezwykle uczciwy, który stracił na wojnie czterech synów, Paul DOUMER nie cieszył się sympatiami, ale nie miał również wrogów. BRIAND natomiast chodził w aureoli swojej sławy. Na firmamencie wschodziła gwiazda HITLERA. BRIANDOWI towarzyszyło hasło: „BRIAND — to pokój!”

W wigilię wyborów w „Intran sigeant” pojawił się wywiad z MANDELEM. Były naczelnik gabinetu CLEMENCEAU i wierny chorąży „Tygrysa” powiedział w tym wywiadzie:

— BRIAND zostanie przegłosowany!

Proroctwo Mandla spełniło się. Paul DOUMER otrzymał 442 głosy, a BRIAND tylko 401.

— To jest rewanż CLEMENCEAU! — wykrzyknął MANDEL, gdy przewodniczący ogłosił rezultaty głosowania.

— Precz z wojną! — zaczęto wołać na lewicy.

BRIAND zemstał. Przyjaciele wynieśli go na rękach z sali. Gdy odzyskał przytomność, BRIAND opierając się o ramiona przyjaciół, z trudnością doszedł do samochodu.

W godzinę później, gdy ukazał się DOUMER, tłum krzychał: — Niech żyje BRIAND!

Dzienniki

Nazajutrz wielki tytuł w „Oeuvre” głosił:

„Pokój otrzyma rewanż. Da go cały kraj!”

„Action Française” pisało:

„Nuncjusz papieski i Leon BLUM zostali pobici. Arystydes omylił się w swoich nadziejach”.

„Humanité” głosiło:
„DOUMER, kandydat COTY i radykałów, triumfuje nad BRIANDEM, kandydatem papieża i BLUMA”.

„Populaire” pisał:
„Paul DOUMER, kandydat reakcji, został prezydentem francuskiej republiki. Jest to wyzwanie, rzucone krajowi!”

Ten sam dziennik dodał: „W przyszłym roku trzeba będzie znowu powrócić do Wersalu”. Ta przepowiednia niestety spełniła się, acz nie w tym sensie, jak tego pragnął „Populaire”. Paul DOUMER zginął od kuli rewolwerowej GORGULOVA.

Fr. R-r.

Dziennikarz nie powinien się żenić Co mówi w wywiadzie znany „wywiadowca” angielski Ward Price

Jak już donosiliśmy, w Warszawie bawił przez kilka dni znany dziennikarz angielski, reporter polityczny wielkiego pisma londyńskiego „Daily Mail” (dwa miliony egzemplarzy nakładu) — Ward Price; cieszył się zaufaniem przede wszystkim Hitlera i Mussoliniego, z którymi łączyła go nawet bliższe stosunki.

Przed odjazdem z Warszawy, gdzie złożył kilka wizyt oficjalnych, ale gdzie trudno nam było uzyskać wywiad, mr. Ward Price odbył dłuższą pogawędkę z przedstawicielem agencji PIL na temat swej ciekawej pracy reportera politycznego i roli dziennikarza w ogólności.

— Już od trzydziestu lat wędruję po świecie — mówi p. Price — a w Anglii jestem rzadkim gościem. Przeciwnie mieszkam w Londynie dwa do trzech miesięcy i to na wsi, gdzie w zależności od pory roku poluję na lisy, pływam lub gram w golf. Ten tryb życia sprawił, że dotąd jestem kawalerem. Zresztą uważam, że celibat jest wskazany dla trzech powodów: dla duchowego, żołnierskiego i specjalnego korespondenta politycznego.

Moja przeszłość dziennikarska? Hm, wiele rzeczy już widziałem na tym świecie. Jako korespondent wojenny przebywałem w roku 1912 na froncie

pierwszej wojny bałkańskiej, — przydzielony do armii tureckiej. Byłem wtedy jednym z wielu obserwatorów zagranicznych, którzy oglądali straszną bitwę pod Lule-Burgas. — Widziałem również zmaganie armii hiszpańskiej w r. 1924 z rifienami w Maroku. Wtedy to właśnie odwiedziłem ich wodza Abd-el-Krima, w przebraniu muzułma. Była to niebezpieczna wyprawa... dodaje z uśmiechem mr. Price.

W czasie wojny światowej — ciągnie dalej — byłem oficjalnym korespondentem wojennym, przydzielonym do sztabu generalnego armii brytyjskiej najprzód w Dardanelach, a następnie w Salonikach i w Italii.

W pracy mojej starałem się zawsze nawiązać osobisty kontakt z wybitnymi mężami kraju, który zwiedzałem. I szczęś-

Mussolini fruwa

RZYM, 6 4. (PAT). Mussolini, pilotując osobiście trzymotorowy bombowiec, udał się dziś rano do Jesi, gdzie wylądował po 50-minutowym locie.

Po dokonaniu inspekcji zakładow lotniczych oraz oddziałów wojskowych, Mussolini powrócił drogą powietrzną do Rzymu.

cie zawsze mi dopisywało, to muszę przyznać. Tak np. byłem pierwszym dziennikarzem na świecie, który został przyjęty na prywatnej audiencji przez cesarza Japonii.

W r. 1919 podczas konferencji pokojowej w Wersalu, marszałek Foch zechciał udzielić mi wywiadu, który stał się z czasem ważnym dokumentem historycznym. Wódz sprzymierzonych wojsk wyraził w nim swą znaną opinię co do przyszłych stosunków francusko-niemieckich. W wiele lat po tym, towarzyszyłem księciu Windsor, na onczas księciu Walii, w jego słynnej podróży po imperium brytyjskim. — Pod wrażeniem tych podróży napisałem 2 książki — jedną p. t. „With the Prince to West Africa” (Z księciem Walii do Zachodniej Afryki), drugą — „Through South Africa with the Prince” (Z księciem Walii poprzez Półd. Afrykę). — Obie te książki były żywym odbiciem kolonialnych aspektów brytyjskiego commonwealth'u.

— Czy wydał pan jeszcze inne książki?

— Tak, wydałem swego czasu ciekawą pracę o francuskiej Legii Cudzoziemskiej w Maroku, druga wkrótce wyjdzie również w przekładzie polskim. — Jest nią — „I know these Dictators”, która zawiera sylwetki

dwóch dyktatorów — Hitlera i Mussoliniego, z którymi miałem zresztą sposobność przebywać na prywatnym terenie. Pisząc tę książkę, wiedziałem na co się narażam. Powtórzę więc panu to, co powiedziałem niedawno dr. Janowi Piłkowi, dyktatorowi „Książnicy Atlas”, która wydaje w Polsce moją książkę:

„Starałem się zawsze zaznaczyć w bezstronny sposób z krajami, z którymi nawiązałem łączność. Uważam, że obowiązkiem dziennikarza jest podawać fakty tak, jak się je widzi, a nie negować ich do ustalonych zgóry teorii. Propaganda jest sztuką, którą można spokojnie pozostawić jednostronnym ministerstwom stosującym ją w różnych państwach europejskich z rzucaniem się w „czy lekceważeniem ścisłości i dokładności. Szanujący się dziennikarz powinien podawać wszystko dokładnie, uczciwie, bez tendencji. — Taką metodę zastosowałem w analizie charakteru obu głównych dyktatorów Europy (Mussoliniego i Hitlera), z którymi byłem często w osobistym kontakcie, od czasu faktycznego początku ich rządów”.

— Chciałbym, aby tę moją deklarację o roli dziennikarza — dodaje na zakończenie mr. Price — znała i prasa polska, którą bardzo cenię.

Wiadomości bieżące

Konfiskata „Głosu Porannego“

Wczorajszy numer „Głosu Porannego“ został zajęty przez sta rośnię grodzkie w Łodzi za zamieszczenie rezolucji wiecu Zw. Młodej Polski w Tomaszowie Mazowieckim p. t. „Przeciwko agentom hitleryzmu“.

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przedzalniana 75, E. Szlindenhuch, Srebrzyńska 67.

PREZ. KWAPIŃSKI WYJECHAŁ DO WARSZAWY. — W dn. wczorajszym wyjechał do Warszawy prezydent m. Łodzi Jan Kwapiński, aby interweniować w Funduszu Pracy na rzecz przydziału kredytów miastu na prowadzenie robót sezonowych.

Pobyt p. prezydenta w stolicy potrwa do dnia 11 b. m. włącznie. Zastępuje prezydenta wiceprezydent Adam Waleczak.

FREKWENCJA W MUZEUM PAMIĄTEK. — Kierownictwo muzeum pamiątek po Marszałku J. Piłsudskim w Łodzi informuje, że od chwili uruchomienia muzeum, t. j. od 11 listopada 1938 roku, po dzień dzisiejszy odwiedziło muzeum ogółem 5969 osób. W ciągu ubiegłego miesiąca frekwencja wyniosła 4216 osób. W listopadzie ub. r. muzeum odwiedziło 142 osoby, w grudniu — 228, w styczniu 1939 roku — 455 osób, w lutym 928. Do stycznia r. b. wejście do muzeum było bezpłatne. Od stycznia pobiera się niską opłatę.

OBCHODY I UROCZYSTOŚCI. — Obywatelski komitet obchodu uroczystości w Łodzi apeluje do wszystkich organizacji społecznych związków i korporacji, by zechcieli nadesłać pod adresem komitetu, (Plac Wolności 14, pokój nr. 3, dokładny i w pełnym brzmieniu wykaz nazw tych organizacji społecznych, związków, zrzeszeń i korporacji, których przedstawiciele za rządzają w Komitecie. Wykaz z adresami niezbędny jest komitetowi w celach powiadamiania członków komitetu o posiedzeniach i organizowanych obchodach uroczystości.

Z żałobnej karty

Dnia 3 b. m. zmarła b. p. Anna Drejzensztkowa, lekarz-dentysta. Odszedł człowiek o niezwyklej energii i woli niezłomnej, o bezprzykładnej pracowitości. Cicha, skromna pracownica, przedstawicielka wymierającego już pokolenia lekarza - samarytanina, żywo interesowała się zagadnieniami naukowymi umiłowanego przez nią zawodu.

Spółeczniczka z powołania, zawsze skromna, nie ubiegająca się o zaszczyty, b. p. Anna Drejzensztkowa przy mowała czynny udział w życiu organizacji zawodowych i społecznych.

Śmierci Jej towarzyszy żal tych wszystkich, którzy mieli okazję z nią się zetknąć.

Renta dla wdowy po sen. Kopcińskim

Kształcimy talenty. — Nowa siedziba wydziału zdrowia. — Nabycie sprzętu dla potrzeb OPLG. — Hale targowe

Pod przewodnictwem prezydenta J. KWAPIŃSKIEGO odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie kolegium magistrackiego. Na posiedzeniu tym magistrat powziął liczne uchwały w sprawach gospodarczych.

Na wstępie przyznano subwencje na dalsze kształcenie kilku utalentowanych łodzian. M. in. przyznano stypendia: w wysokości 200 zł. miesięcznie Eugeniuszowi Szumpichowi, studiującemu śpiew w konserwatorium rzymskim, 250 zł. miesięcznie Alfredowi Wdowczakowi, który od dwóch lat kształci swój głos w Mediolanie, oraz Mieczysławowi Kulakowi 150 zł. miesięcznie. Ten ostatni stypendysta kończy obecnie studia w państwowym instytucie sztuki

teatralnej w Warszawie.

Następnie magistrat rozpatrywał sprawę zaopatrzenia wódy po twórcy powszechnego nauczania w Łodzi, ławniku wydziału oświaty i kultury, sen. STEFANIE KOPCIŃSKIM.

W wyniku debat postanowiono przyznać jej dożywotnią rentę w wysokości 150 zł. miesięcznie z funduszu miejskich i wystąpić z odpowiednim wnioskiem do rady miejskiej.

W motywach wniosku magistrat podkreślił, że s. p. sen. KOPCIŃSKI położył dla Łodzi wielkie zasługi przez zainicjowanie i wprowadzenie przymusowego powszechnego nauczania.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw magistrat powziął uchwałę w sprawie wydzierżawienia trzypiętrowego budynku przy ul. Narutowicza 79 dla biur wydziału zdrowia publicznego. Umowa zawarta zostanie na lat pięć, zaś czynsz dzierżawny wynosić będzie 26 tysięcy zł. rocznie.

Magistrat postanowił nabyć dla potrzeb obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej 3 podwozia, 3 nadwozia oraz 3 motocykle. Pokrycie tego wydatku nastąpi z kredytów, przeznaczonych na obronę przeciwlotniczą ludności.

Magistrat postanowił wyasygnować z rachunku zaliczek zarządu miejskiego kwotę złotych 20,000 na wypłatę rodzinom rezerwistów zaliczek na poczet przysługujących im ustawowych zasiłków wojskowych z

tym, że zaliczka zostanie zwrócona głównej kasie miejskiej. Wypłaty zasiłków tych nastąpią jeszcze przed świętami.

Następnie rozpatrywano sprawę nabycia od firmy I. K. Poznaniński terenów pod budowę hal targowych przy ul. Srebrzyńskiej. Hale te są przeznaczone dla ludności zachodniej części miasta. Za tereny miasto zapłacić ma 459 tysięcy zł.

Postanowiono transakcję tę zrealizować, celem przystąpienia do budowy hali i targowiska w jaknajkrótszym czasie.

Magistrat zdecydował umorzyć koszty leczenia ubogich mieszkańców Łodzi w kwocie zł. 242.762.16, umorzyć należność w kwocie zł. 572 za dokonanie 46 zdjęć rentgenowskich i kwotę zł. 569.02 za dokonanie 134 dezynfekcji przez miejską izbę odkażającą.

Ponieważ dotychczasowe pomieszczenie składnicy rekwizytów teatralnych, znajdujące się przy ul. Ogrodowej 25, jest zbyt ciasne, magistrat postanowił składowe te opróżnić dla Banku Gospodarstwa Krajowego pod magazyn surowców, a dla rekwizytowni wynająć wygodniejsze pomieszczenie przy ul. Dr. Kopcińskiego 73-75. Przy tej sposobności odbędzie się segregowanie rekwizytów.

Pobór

W maju i czerwcu 1939 roku odbędzie się główny pobór mężczyzn, urodzonych w roku 1918, i starszych oraz ochotników i maturzystów. Szczegółowy plan stawienia twa zostanie podany do ogólnej wiadomości za pomocą chwieszczeń po dniu 15 kwietnia r. b. Zgłaszający się przed komisją poborową winni posiadać przy sobie: zaświadczenie II wzgl. I rejestracji, dowód osobisty i fotografię. Pożądane jest, aby w dowodzie osobistym było stwierdzone obywatelstwo.

Dowody osobiste wydaje wydział ewidencji, ul. Zawadzka 11; stwierdzenie obywatelstwa w dowodzie wydaje starostwo grodzkie bezpłatnie. Okazać jeszcze należy: świadectwo szkolne, świadectwo odbytych praktyk rzemieślniczych lub innych, zaświadczenie o ewentualnie odbytym przysposob. wojskowym oraz zaświadczenie ukończenia kursów LOPP i PCK lub innych.

Winni nieprzedstawienia omawianych dokumentów komisji poborowej podlegają karze.

Wydział wojskowy zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że z dniem 1 kwietnia r. b. wszystkie sprawy, odnoszące się do powszechnego obowiązku wojskowego, zostały, zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych, przekazane przez starostwo grodzkie zarządowi miejskiemu i załatwiane są w godzinach od 10 do 13 przez wydział wojskowy, mieszczący się przy Al. Kościuszki 19.

Pierwsze narady włóknarzy nad projektem nowej umowy zbiorowej

Ministerstwo opieki społecznej zwróciło się do łódzkich organizacji robotników przemysłu włókienniczego z prośbą o podjęcie kroków w kierunku uregulowania warunków pracy w drodze układu zbiorowego w terminie do dnia 1 lipca r. b.

W związku z tym rozpoczęły się już pierwsze narady przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych włóknarzy.

Przedmiotem obrad jest projekt nowej umowy zbiorowej, która uwzględniała by niezależną w obowiązującym orzeczeniu arbitrażowym kwestię płac, szczególnie jeśli chodzi o normy przy obsłudze maszyn, zapłatę za postoje, wyniki nie z winy robotników, wreszcie o twarta jeszcze sprawę uprawnień delegatów fabrycznych.

Zwłaszcza ta ostatnia sprawa

stała się na terenie łódzkiego przemysłu powodem licznych zatargów.

W rezultacie wstępnych narad ustalono ogólne wytyczne prac nad projektem nowego układu zbiorowego. Projekt, jak wynika z ogólnych tendencji, zawierać będzie dodatkową tawę obsługi maszyn we wszystkich oddziałach fabrycznych.

Ścigacz na pierwszym miejscu w akcji Funduszu Obrony Narodowej

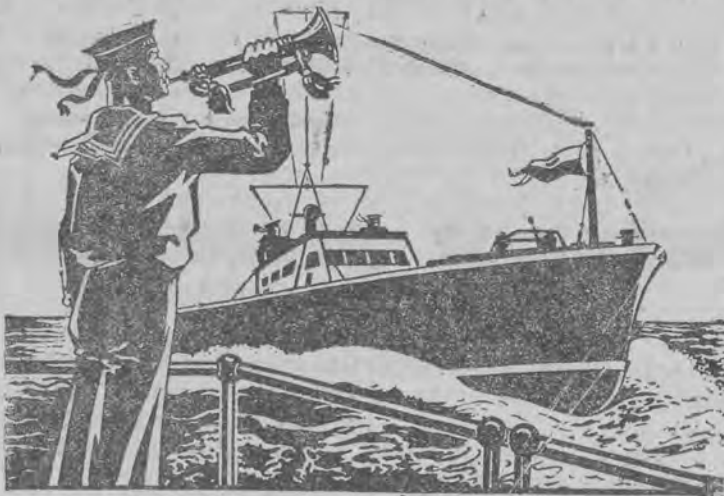
Zważywszy, że nasza armia lądowa stoi na bardzo wysokim poziomie, dochodzimy do wniosku, że za najpilniejsze zadanie należy uważać obecnie współpracę społeczeństwa w zakresie obrony morskiej. Stanowisko to potwierdza uchwała mianodajnych czynników na terenie woj. łódzkiego, ustalająca, iż w ramach akcji zbiórkowej na Fundusz Obrony Narodowej i Fundusz Obrony Morskiej w pierwszej kolejności należy skierować cały wysiłek na gromadzenie funduszy, koniecznych do budowy ścigacza im. wicepremiera E. Kwiatkowskiego.

W związku z akcją zbiórki na ścigacz poinformowano nas, że ostatnio marynarka brytyjska wprowadziła szereg ulepszeń konstrukcyjnych, które spowodowały znaczne zwiększenie zasięgu pływania i większą szybkość ścigaczy. Prócz tego ilość wo i jakościowo uzupełniono uzbrojenie. Tak udoskonalone ścigacze będą niebezpiecznym przeciwnikiem nie tylko dla ciężkich, ale i lżejszych, o większej szybkości okrętów, a szczególnie groźne będą dla okrętów podwodnych, które zwalczać będą bombami głębinowymi.

Wszystkie te ulepszenia nie pozostały oczywiście bez wpływu na koszty budowy, które obecnie będą znacznie większe. Nie posiadając dotychczas ścigaczy,

Polska znajduje się w tym szczególnie niekorzystnym położeniu, że będzie mogła wprowadzić typ najnowszy — co już zdecydowało kierownictwo marynarki wojennej.

MUSIMY DOZBROIĆ POLSKĘ NA MORZU!



CZYŚ DAŁ NA ŚCIGACZ?

Im. WICEPR. EUG. KWIATKOWSKIEGO
WPŁATY NA ŚCIGACZ E.O.M. P.K.O 42008

DEANNA DURBIN SZUKA MĘŻA

w swej najnowszej i najlepszej komedii p. t. „PANNY NA WYDANIU“

Reż. H. KOSTERLITZ i I. PASTERNAK

Wkrótce w kinie „RIALTO“!

Wczoraj w Łodzi...

— Wojelech CZERWIŃSKI, dozorca domu nr. 23 przy ul. DREWNOWSKIEJ znalazł na podwórzu zwłoki dziecka płci męskiej, liczące około 3 miesięcy.

— Przed domem nr. 90 przy ulicy Franciszkańskiej znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej, owinięte w papier.

— W cegielni Żilkego, przy ul. Pojezińskiej został przygnieciony wozem, załadowanym ceglami, 20-letni Stanisław SZYMAŃSKI (Konopnickiej 37), który doznał złamania nogi.

— W fabryce firmy „Trójkąt”, przy ul. Zgierskiej 162 tryby maszyny zmiażdżyły dłoń 61-letniemu Tomaszowi MICHAŁAKOWI (Murarska 16).

— Na Bałuckim Rynku znany policji opryszek Franciszek KACZOROWSKI napadł na Stanisława RADWAŃSKIEGO (Lotnicza 12) i domagał się od niego pieniędzy na wódkę i papierosy. Gdy RADWAŃSKI odmówił, napastnik zadał mu cios łokciem żelaznym w głowę i rzucił się do ucieczki, lecz został ujęty przez policję i osadzony w więzieniu.

— Przy zbiegu ul. Zielnej i Lwowskiej doszło do rozprawy nożowej. — Cielko pokłuty w plecy został 18-letni Jacek GOLDBERG (Nowo-Zarzewska 11).

— Przed domem nr. 16 przy ul. Południowej zmarł nagle dorożkarz 50-letni Szulim GUTMAN (Mickiewicza 8). Lekarz stwierdził atak serca.

— Przy zbiegu ul. Pabianickiej i Samockiej został najechany przez wóz 32-letni Wilhelm BITNER z Rudy Pabianickiej i doznał złamania ręki oraz ran tłuczonych czaszki.

— Przy ul. Żeromskiego 75 wpadła do piwnicy 2-letnia Tula HIMELFARB, doznając pęknięcia czaszki.

— Przy zbiegu ul. Rzgowskiej i Wójtowskiej w tramwaju rozbito szybę, której odłamkami został ciężko pokaleczony w głowę pasażer 46-letni Ludwik KLAUZINSKI (Chodkiewicza 10).

— Na ul. Limanowskiego dostała 16-letnia Stanisława STANCZYK (Kruszwicka 7).

— Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Abramowskiego wypadła z tramwaju w czasie jazdy 39-letnia Maria WNUK (Lipowa 36), doznając ogólnych ciężkich obrażeń ciała. (1)

Sąd starościński skazał:

Antoniego JOZEFOWICZA, bez stałego miejsca zamieszkania, na 5 dni bezwzględnej aresztu, z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu za napastowanie przechodniów na ulicy Piotrkowskiej.

Szofera taksówki Aleksandra KOWALSKIEGO (Chojny, Miła 53) — na 5 dni bezwzględnej aresztu, a syna jego, Henryka KOWALSKIEGO (Prądyńskiego 19a) na tydzień aresztu za to, że Aleksander Kowalski powierzył prowadzenie auta synowi, nie posiadającemu prawa jazdy.

— Czesława SOBIERAJA (Kapliczna 22) — na 5 dni bezwzględnej aresztu, za prowadzenie taksówki bez posiadania prawa jazdy.

— Katarzynę SZYMCAK (Wawelska 14) — na 3 tygodnie bezwzględnej aresztu za nielegalne przebudowanie domu.

Mojżesza KIJAKA (Cegielniana 38) i Władysława PIŁECKIEGO (Kilińska 79) po 2 tygodnie bezwzględnej aresztu za niezabezpieczenie stajni przed niebezpieczeństwem pożaru, oraz z tytułu braku dozoru nad znajdującymi się w nich końmi, wskutek czego 2 konie zostały spalone, a 2 ciężko poparzone.

Leona GRAJCARA, bez stałego miejsca zamieszkania — na 10 dni bezwzględnej aresztu z natychmiastowym osadzeniem w areszcie za napastowanie na ul. Napiórkowskiej przechodniów i posiadanie przy sobie nielegalnie rewolweru z nabojami.

Znanego policji awanturnika Józefa SZEWCZYKA z Nowego Złotna — na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu za napastowanie na ulicy przechodniów i stawianie oporu policjantom. (1)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Żarniwe, pow. sieradzkiego doszło na tle porachunków sąsiadów do bójki między Marianną KUBIK i Józefą BUDZIAREK. Kubikowa chwyciła szpadel i zadała sąsiadce kilka ciosów, powodując złamanie ręki i pęknięcie czaszki. Kubikowa została zatrzymana przez policję. (1)

Projekt budowy osiedla robotniczego z tanich kredytów na zasadach spółdzielczych

Organizacje lokatorskie, które ostatnio podjęły akcję o przyznanie przez czynniki rządowe wydatniejszych kredytów na cele budowlane, a zwłaszcza na budowę małych mieszkań pracowniczych i robotniczych, wszczęły obecnie zabiegi o kredyty na budownictwo spółdzielcze.

Ostatnio wyasygnowane z pań-

stwowego funduszu budowlanego wpłynęły głównie do kieszeni osób, które budować będą mieszkania, niedostępne na ogół dla szerszych rzesz pracowniczych. Komorne w tych mieszkaniach przekraczać będzie 50, a nawet 60 zł. miesięcznie, podczas gdy średnio zarobkujący pracownik wzgl. robotnik, powinien otrzymać mieszkanie tańsze, w któ-

rym czynsz nie przekraczałby 25 — 35 zł.

W sprawie tej zrzeszenia lokatorskie wystosowały już oddzielne memorjały do władz centralnych w stolicy. W memorjałach tym organizacje projektują budowę wielkiego osiedla robotniczego na zasadach spółdzielczych.

Akcja zwalczania pornografii

Wydawnictwa zeszytowe szerzą propagandę zwyrodnialstwa i przestępczości

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dalszym ciągu prowadzonej akcji zwalczania pornografii i propagandy przestępczości ministerstwo spraw wewnętrznych wydało ostatnio zarządzenie wzmocnienia przez władze nadzorujące prasę dotychczasowego nadzoru w tej dziedzinie.

Niezależnie od zaostrzenia nadzoru nad wydawnictwami typowo pornograficznymi ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło uwagę władz administracyjnych na

dalsze źródła demoralizacji, jakimi są niektóre powieści, drukowane w odcinkach w dziennikach, ogłoszenia matrymonialne, wykorzystywane często dla celów stręczycielstwa i demoralizacji oraz wydawnictwa zeszytowe, oparte o tematy kryminalne. Wydawnictwa te pod pozorem dostarczenia czytelnikowi taniej, a popularnej powieści szerzą niejednokrotnie propagandę zwyrodnialstwa i przestępczości.

Zalecając dalsze konsekwentne likwidowanie wydawnictw porno-

wewnętrznych zwróciło uwagę na konieczność niedopuszczania do kolportażu resztek nakładu zawieszanych wydawnictw tego typu, które rzucane są na rynek po cenach szczególnie niskich, co ułatwia nabywanie ich przez młodzież.

Władze mają również zwrócić się do poszczególnych wydawnictw, by podniosły one poziom drukowanych w odcinkach powieści, nie zamieszczały ogłoszeń, ułatwiających demoralizację oraz unikały przejawów skrawień w sprawozdaniach sądowych. Zalecono również specjalną czujność w stosunku do wydawnictw zeszytowych, które dzięki swej taniości docierają do najszerzych warstw społeczeństwa i sięgają tam często demoralizację.

Na ławie oskarżonych

Tkacz - ginekologiem

„Znawca” chorób kobiecych skazany na areszt

Władze policyjne powiatowe otrzymały poufne informacje, że niejaki 65-letni Józef PACH, tkacz z zawodu, zamieszkały w Wiskitnie pod Łodzią, zajmuje się ginekologią.

Jak ustaliło wszczęte dochodzenie, Pach jeździł po jarmarkach, udzielając kobietom, a przede

wszystkim straganiarkom porad w zakresie chorób kobiecych.

W dniu wczorajszym Pach odpowiadając przed referatem karnym starostwa powiatowego, który skazał go na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu i konfiskatę narzędzi chirurgicznych.

Pod kołami taksówki

Tragiczny wypadek przed Grand-Hotelem

Wczoraj przed południem przed Grand Hotelem usiłował przejechać przez jezdnię Walenty MATUSZEWSKI, zam. we wsi Koźle, gm. Brzezina. W tym momencie nadjechała w pełnym pędzie taksówka nr. 131 rej. A. 45-027, prowadzona przez szofera Ludwika KACZOROWSKIEGO (Wileńska 54).

Samochód wpadł na MATUSZEWSKIEGO, odrzucając go na jezdnię. Do okrwawionej ofiary wypadku wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził pęknięcie czaszki i ogólne obrażenia ciała.

Szofer został przez policję zatrzymany do dyspozycji władz.

Pożar w przedzaln

Palilo się fabryka A. Berlińskiego

Wczoraj o godz. 8.15 wiecz. wybuchł pożar w przedzaln A. BERLIŃSKIEGO przy ul. 6 Sierpnia nr. 15-17.

Na miejsce wyjechały niezwłocznie 3 plutony straży. Kierownictwo nad akcją ratunkową objął komendant straży insp. KALINOWSKI.

W chwili przybycia straży, paliło się wewnątrz szarparki. Jak się okazało, od iskry zajęła się bawelna

na szarpaczu. Ogień natrafił na łatwopalny materiał, to też szybko się rozprzestrzenił, zagrażając całemu budynkowi fabrycznemu.

Straż ogniowa w porę sytuację opanowała i po godzinie pożar został całkowicie ugaszony.

Przez ogień i wodę zniszczona została pewna ilość bawelny i uszkodzone zostały maszyny. Straty określone są na kilka tysięcy zł. (1)

Bójka na Widzewie

Cztery robotnice ranne, piętnaście — zemdłało

Wczoraj około godziny 18-ej w „Widzewskiej Manufakturze” przy ul. Rokicińskiej 81, w czasie wypłaty, wynikła bójka między kilku robotnicami. Uczestniczki bójki zadawały sobie ciosy butelkami i różnymi tępymi narzędziami.

Dopiero w wyniku dłuższych wysiłków przywrócono porządek i rozdzielono bijące się kobiety. Okazało się, że 4 zostały poważnie ranne, a blisko 15 z przestraszu zemdłało.

Zaalarmowano pogotowie Cz. Krzyża, którego lekarz urzędował na miejscu przez blisko 2 godziny, niosąc pomoc rannym.

Opatrzono: 23-letnią Stanisławę Nowacką (Żelazna 17), 26-letnią Klementynę Lenarczyk (Kazimierza 15), 31-letnią Marię Krzesińską (Borsucza 1) i 25-letnią Marię Józwiak (Przedzalniana 105).

Policja wdrożyła dochodzenie. (1)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
12.03 Audycja południowa.
14.00 Koncert solistów instrumentalnych (płyty).
15.00 „Jasna” i „Matka” — Dwie legendy.
15.30 Transmisja nabożeństwa z kościoła pątniczego w Kalwarii.
16.30 Sonaty fortepianowe Beethovena w wyk. Turczyńskiego.
17.00 Rozmowa z chorymi.
17.15 Kronika literacka.
17.30 Koncert w wyk. orkiestry.
18.00 Pieśni religijne w wyk. Kaz. Szupko.
18.30 „Żywy Bóg” (część III) „Dzień Odkupienia” — słuchawisko.
19.15 Koncert w wyk. orkiestry i solistów.
20.35 Dziennik wieczorny.
21.00 Giovanni Pergolesi: „Stabat Mater”.
21.35 „Kryzys człowieka” — skic literacki.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

BRUKSELA (484)

22.30 „Siedem słów Zbawiciela na krzyżu” — oratorium Haydna.

PARYŻ (432)

21.30 „Stabat Mater” Haydna i Mass Liszta.

STRASSBURG (349)

22.30 „Ofiara muzyczna” J. S. Bacha BERLIN (356)

20.10 „Undina” — romantyczna opera Lortzinga.

HELSBERG (291)

18.00 „Parsifal” R. Wagnera.

LIPSK (382)

18.00 „Msza pasyjna św. Mateusza” J. S. Bacha.

SZTUTGART (323)

21.10 Tragiczna uwertura Brahmsa. Koncert skrzypcowy i Uwertura Pfitznera.

00.00 „Requiem” Verdiego.

MEDIOLAN (348)

21.00 „Mesjasz” — oratorium Händla.

Do Sztokholmu i Kopenhagi

m/s „Piłsudski” 31/V do 5/VI — zł. 200.—

Do Antwerpii i Londynu

m/s „Batory” 13 do 21/VI — zł. 394.—

Wyjazdy indywidualne do:

Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny i innych krajów.

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40

Z estrady koncertowej

Recital N. Sztajmana

Wbrew przytykom osób złośliwych, które o muzykalności Łodzi wyrażają się dodatnio, bądź dwuznacznie, publiczność nasza niejednokrotnie składała dowody, że poważniejsza muzyka jest dla niej rzeczą zgoła zbyteczną, ba nawet śpiew dla szerszego koła miłośników muzyki dostępniejszy, również zapachu nie budzi. Wolą go usłyszeć przez radio, leżąc na tapczanie, bo wtedy mogą czytać gazety, co poczynili w sali koncertowej. A zresztą nasz bywalec koncertowy nie lubi ryzykować, o ile występuje siłą mu nieznaną. To też kilkadziesiąt zaledwie osób rozkoszowało się śpiewem N. Sztajmana, b. tenora oper stołecznych, który wykonał w środowisku koncertu szeregi arii Verdiego, Moniuszki, Meyerbeera i Pucciniego.

Wykonawca, zdradzający znakomitą przeszłość, ujmował przede wszystkim darem przyrodzonym wybitnego liryzmu. W parze z wielką podatnością głosu (par excellence tenorowego), milego w tembrze, dozwalał artysta z całą swobodą wzmacniać i ściszać dźwięki, idzie umiejętność wyrażania stanu duszy, a więc to, co jest w śpiewie najważniejsze. Dziś, bodaj na palcach wyliczyć można ostatnich mohikanów włos. „belcanto”, a zanik ich tłumaczy się zmierzchem dawniejszej opery, w której osnową była kantylena, i ewolucją sztuki operowej, której charakterystyką jest w dzisiejszej dobie me-

lodia krótkooddechowa, a raczej jej zanik. Ta aria operowa w dawnym stylu jest tym właściwym polem, na którym p. Sztajman może się wypowiedzieć i znaleźć sympatyczny oddźwięk w sercach słuchaczy.

Soliście akompaniował na fortepianie inż. Leon Liberman zbyt dyktownie i niepewnie.

F. HALPERN.

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro teatr nieczynny.

TEATR POLSKI

Dziś i jutro teatr nieczynny.

RUTH SOREL W TEATRZE POLSKIM

We wtorek, dnia 11 kwietnia r. b. o godz. 20.45 w Teatrze Polskim czeka miłośników tańca artystycznego wielka atrakcja, bowiem światowej sławy tancerka Ruth Sorel wystąpi w zupełnie nowym repertuarze.

Przedprzedaż biletów odbywa się codziennie od godz. 17-ej w Teatrze Polskim, przy ul. Cegielnianej.

WYSTAWA N. KORZENIA

W Z.T.K. została otwarta wystawa obrazów artysty malarza M. Korzenia z Warszawy. Wystawa otwarta jest co dzień od 11 — 20-ej.

Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO

Sekcja towarzyska klubu sportowego „Znicz” w Łodzi urządziła w niedzielę, dnia 9 kwietnia r. b. w Szwedzkiej „Straży Nocej”, przy ul. Piotrkowskiej 113 (II p., nad cukrownią „SIM”) „Podwieczorek towarzyski z tańcami”, na który zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków. Początek o godz. 18-ej. Bufet na miejscu.

Cała Polska żywiołowo subskrybuje

Na apel głównego komitetu pożyczki odpowiedziały wszystkie warstwy społeczeństwa

W dniu wczorajszym, t. j. w drugim dniu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwnolotniczej, na terenie całego kraju i województwa łódzkiego nasilenie ofiarności nie osłabło ani na chwilę.

Płyną więc w dalszym ciągu na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej nieustannie depesze od niezliczonych organizacji, zrzeszeń i jednostek zarówno z kraju, jak z granicy, które zapewniają Głową Państwa o swej patriotycznej gotowości i deklarują ofiary na cele, związane z obronnością państwa, w szczególności subskrybując pożyczkę obrony przeciwnolotniczej lub składając dary na FON.

Płyną ofiary na FON., na F. O. M., na ścigacz morski im. wicepremiera Kwiatkowskiego i bez przerwy napływają fale subskrybentów pożyczki przed okienkami kas bankowych. W dalszym ciągu są tam deklaracje za równo kół gospodarczych, organizacji społecznych, rzesz pracowniczych i robotniczych, młodzieży szkolnej, obywateli obcych państw, którzy zamieszkują w Polsce, obywateli polskich, rozrzuconych po wszystkich zakątkach świata, a związanych przecież uczuciami najgłębszego patriotyzmu z Macierzą.

Technicy łódzcy wyrażają gotowość

Zrzeszenia techników łódzkich wystosowały do Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza depeszę następującej treści:

„Zdając sobie w pełni sprawę z powagi rozgrywających się wydarzeń, my, inżynierowie i technicy okręgu łódzkiego, wyrażamy pełną gotowość wraz z całym zwiartym i solidarnym Narodem Polskim do jaknajwiększych ofiar z życia i mienia w obronie całości i niepodległości naszego państwa. Łódzkie Stowarzyszenie Techników w Łodzi.

Związek Polskich Inżynierów Budowlanych, Oddział w Łodzi.

Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskim.

Związek Techników Włókienniczych Związku Zawodowy Techników Rzeczypospolitej Polskiej.

Polskie Towarzystwo Chemików Kolorystów.

Polskie Towarzystwo Chemiczne, Oddział w Łodzi”.

Apel do urzędników państwowych

Międzyzwiązkowy komitet pracowników państwowych w Łodzi ogłosił następujący apel do wszystkich pracowników państwowych w Łodzi,

„Koleżanki i Koledzy!

Żyjemy w czasach, kiedy stosunki międzynarodowe zmieniają się z błyskawiczną szybkością i rozstrzygane są brutalną siłą. Żadne obecnie traktaty i sojusze nie gwarantują już bezpieczeństwa i pewności bytu państw. Biada tym, którzy liczą na cudzą pomoc i nie mają tyle własnych sił, aby się oprzeć naporowi wroga.

Jesteśmy świadkami wzmagania się germańskiej zaborczości i upadku dwóch bratnich narodów słowiańskich.

Miujemy wolność i nigdy nawet w czasach niewoli jej się nie wyrzekliśmy. Odzyskanie niepodległości kosztowało nas w ciągu kilku pokoleń tysiące ofiar. Wrosło w naszą krew przeświadczenie, że „śmierć za wolność słodko jest lepsza, niż podłe życie niewoli”.

Widzimy to obecnie na każdym kroku, jak wszystkie warstwy naszego Narodu zwracają się do apelu w pomnożeniu sił Rzeczypospolitej, jak wszystkie polskie serca biją jednym rytmem entuzjazmu i gotowości do walki.

W wyścigu tym nie może zabraknąć i pracowników państwowych, którzy w ciągu 20 lat naszego niepodległego bytu, zawsze pierwszy stawali do składania ofiar na rzecz państwa.

Koleżanki i Koledzy, wzywamy was do subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwnolotniczej przynajmniej w granicach, ustalonych przez centralną komisję porozumiewawczą związków pracowników w Warszawie.

Wzywamy was do oddziaływania na swoje środowisko, aby przepoił wszystkich tą wielką prawdą, że wol-

ność Rzeczypospolitej zagwarantować może dobrze uzbrojona i potężna armia.

Zw. Prac. Admin. Wojskowej, Koło Okręgowe w Łodzi

Zw. Naucz. Polskiego, Oddział Grodzki w Łodzi

Stow. Urzęd. Państw., Koło w Łodzi

Zrzeszenie Urzęd. Sądów i Prokur. Okręgu Łódzkiego w Łodzi

Zw. Prac. Poczt. - Telegr. i Telef. Koło w Łodzi

Zw. Niższych Pracown. Poczt. - Tel. i Telef., Koło w Łodzi

Zw. Pracown. Teletechnicznych - Koło w Łodzi

Zw. Niższych Funkcjonariuszów Państw., Koło w Łodzi

Zw. Maszynistów Kolejowych, Koło w Łodzi

Zw. Urzędników Kolejowych, Koło w Łodzi

Wielki przemysł subskrybuje

Następujące zakłady wielkiego przemysłu włókienniczego subskrybowały przytoczone poniżej kwoty Pożyczki Obrony Przeciwnolotniczej, deklarując zarazem ofiary na cele wojskowe natury lokalnej do dyspozycji Łódzkiego komitetu przemysłowego Funduszu Obrony Narodowej — ze szczególnym uwzględnieniem kupna ścigacza morskiego ziemi łódzkiej oraz budowy szkoły lotniczej w Lublinku:

Ofiary na F.O.N.

W dniu 5 i 6 b. m. zgłosiły się u dowódcy O. K. IV następujące delegacje z ofiarami na FON i FOM:

Związek zawodowy robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w Polsce — 2000 zł.

P. Roztański Józef (Nawrot 32) — 25 zł.

P. Niklewski Jerzy (Magistracka 14), uczeń państwowego gimnazjum im. Żeromskiego — 50 zł.

Robotnicy teatrów miejskich w Łodzi — 250 zł.

Dzieci publicznej szkoły powszechnej nr. 7 (Podmiejska 21) — gotówką — 300,71 zł. oraz jedną obligację 6 proc. pożyczki narodowej nom. wart. 50 zł.

Klasa VIIb publicznej szkoły powszechnej nr. 38 (Podmiejska 21) gotówką 260 zł. oraz bonami 3 p. Bonów obrony przeciwnolotniczej nom. wart. 40 zł.

Personel nauczycielski i dzieci publicznej szkoły powszechnej nr. 102 (Nowo-Zarzewska 62) — 100 zł.

Inż. Samuel Lebenhaft (Wólczańska 35) — 85,20 zł.

Pracownicy firmy inż. S. Lebenhaft — 114,80 zł.

Udziałowcy i pracownicy „Konstrukcji Autobusowej „Wzór”, sp. z ogr. odp. (Lutomerska 13) — 317 zł.

Dzieci publiczn. szkoły powszechnej nr. 5 (Chojny, Tuszyńska 139) na FON zł. 51.— na 3 proc. bonu obrony przeciwnolotniczej oraz 100 zł. zadeklarowanych na 5 proc. pożyczkę obrony przeciwnolotniczej — razem 151.— zł.

Rada pedagogiczna i młodzież I. państwowego liceum i gimnazjum im. M. Kopernika (Śródmiejska 41) — 750 zł.

Koło gospodyń wiejskich „Józefów” — 30 zł., „Chojniarki” — 173.— zł. i jedna obligacja 6 proc. pożyczki narodowej nom. wart. 50 zł.

Dzieci publicznej szkoły powszechnej III stopnia nr. 3. w Chojnach pod Łodzią — 100 zł.

Spółka akc. wyrobów bawełnianych Rozenblatta w Łodzi — 3500 zł.

Związek rez. zarząd koła nr. 16, Łódź, Rokicińska 48 — 100 zł.

Robotnicy i majstrowie firmy Karol Eisert, S-ka Akc., Łódź, Żwirki 19 — 7364,64 zł.

Nauczycielstwo i dzieci szkoły powszechnej nr. 1 i mieszkańcy wsi Nowe Złotno, pow. łódzkiego — 442,05 zł.

POŻYCZKA PRZECIWNOLOTNICZA Tow. fabrykacji firanek, tiulu i koronek SZLENKIER, GETTLICH i S-ka, Sp. Akc. zł. 40.000.

Przemysł wełniany A. PRUSSAK — zł. 30.000.

100.000 złotych od właścicieli autobusów

W związku właścicieli autobusów odbyło się wczoraj nadzwyczajne zebranie w sprawie pożyczki.

Przewodniczył prez. Szustkiewicz.



CAZIMI

sprawę referował sekretarz Koziol, który wskazał, że związek ufundował samolot, składając na FON. 24.000 zł., niezależnie od subskrypcji indywidualnej, wszyscy członkowie subskrybować będą pożyczkę lotniczą w wysokości 200 zł. od każdego autobusu i wozu ciężarowego, co w sumie daje 100.000 zł.

*

Ludność wsi Sokołów, gm. Bruzyna Wielka ofiarowała wczoraj na FON. sumę zł. 100.

Sieroty żydowskie na obronę przeciwnolotniczą

Wczoraj zgłosiła się do prezydenta miasta delegacja Łódzkiego żydowskiego Domu Sierot, mieszczącego się przy ul. Północnej 38, i oświadczyła, że dzieci - sieroty z tego domu składają wszystkie swoje oszczędności na obronę przeciwnolotniczą w kwocie zł. 40.

Wszystkie warstwy w powiatowym Komitecie pożyczki

Wczoraj o godz. 15-ej odbyło się w sali rady miejskiej zebranie organizacyjne powiatowego komitetu Pożyczki Obrony Przeciwnolotniczej, na które przybyło przeszło 200 osób, reprezentujących wszystkie warstwy ludności, organizacje i zrzeszenia z terenu powiatu.

Zebranie zagalili łódzki starosta powiatowy mgr. Fr. Denys, po czym udeilił głosu komisarzowi powiatowemu pożyczki inspektorowi szkolnemu p. Ochędalskiemu, który wezwał zebranych do jaknajbardziej wydatnych ofiar na rzecz pożyczki przeciwnolotniczej.

Po odpiewaniu przez zebranych

„Za przykładem pradziadów” Odezwa kombatantów-żydów

Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski ogłosił następującą odezwę:

„Rząd Rzeczypospolitej rozpiął pożyczkę na dobrojenie armii, na wyposażenie lotnictwa wojskowego i obronę przeciwnolotniczą.

Po ostatnich wypadkach politycznych jasno widzimy, że pakt i umowy międzynarodowe nie posiadają tej wartości dla państwa, jaką stanowi silna armia i hart ducha jego obywateli, gotowych ponieść wszelkie ofiary mienia, krwi i życia w obronie niezależności Wolnej Ojczyzny.

W ubiegłych tygodniach całe społeczeństwo polskie bez różnicy wyznania i narodowości wykazało, że patriotyzm obywateli Polski jest niezawodny, a godność, poczucie honoru i nieustępliwa postawa stanowią groźną przestrożę dla wroga.

Opierając się na patriotyzmie obywateli, musi Polska w szybkim tempie dobrozić się technicznie, aby móc stawiać czoła rozmaitym niespodziankom.

W tym współdziałaniu dla spotego-

„Roty”, insp. Ochędalski odezwał rezolucję następującej treści:

„Zebrani w dniu 6 kwietnia 1939 r. w Łodzi na zew starosty powiatowego, w celu utworzenia powiatowego komitetu pożyczki obrony przeciwnolotniczej, przedstawiciele wszystkich zawodów, oraz organizacji pracujących na terenie powiatu łódzkiego, w obliczu rozgrywających się w dniach ostatnich wydarzeń o wielkiej doniosłości historycznej, stwierdzają swą gotowość do złożenia ofiary na rzecz państwa w postaci pożyczki obrony przeciwnolotniczej, na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwnolotniczej.

Jednocześnie stwierdzają, że silni i zważy gotowi są na rozkaz Naczelnego Wodza Marszałka Rydza - Śmigłego

Kto chce się czuć świeżo, w pełni sił do pracy, powinien przynajmniej raz na tydzień pić przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, która gruntownie oczyszcza przewód pokarmowy, regeneruje krew i pobudza w sposób trwały i skuteczny ogólną przemianę materii. — Zapytajcie się Wasz. lekarza.

go maszerować ku zwycięstwu, niosąc w obronę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej nie tylko daninę krwi, ale nawet i swego życia”.

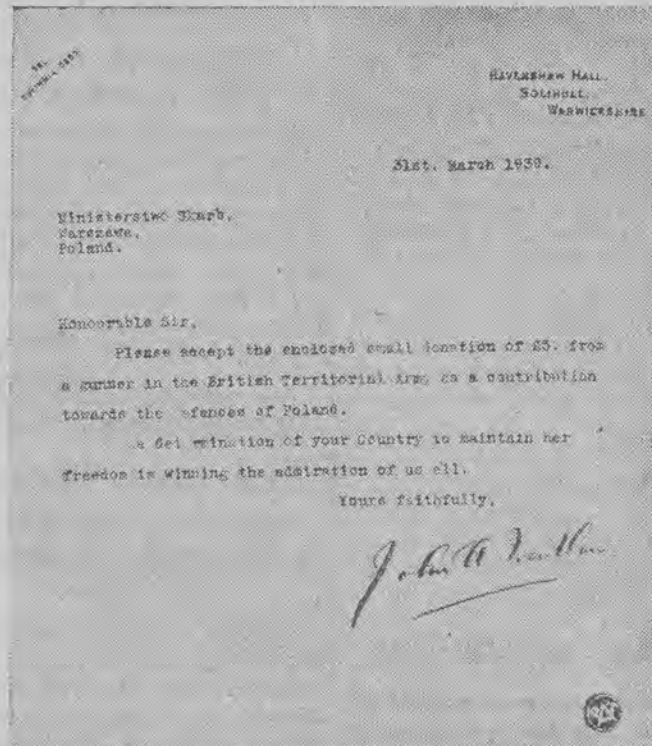
Powyższa rezolucja została przyjęta oklaskami.

W końcu wybrano komitet wykonawczy Pożyczki Obrony Przeciwnolotniczej w liczbie 24 osób z pośród przedstawicieli wszystkich wyznań, organizacji, zrzeszeń i t. d.

*

W drugim dniu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwnolotniczej w powiecie łódzkim, złożono 40 deklaracji na sumę zł. 24.060; wpłacono zł. 9.734.

Subskrybentami są wszystkie warstwy społeczne oraz zawody nie wyłączając dzieci szkolnych.



J. donosiliśmy, do ministerstwa skarbu nadszedł z Anglii list od p. Johna Tronthama treści następującej:

„Proszę przyjąć załączony skromny dar w kwocie 5 funt. szt. od kanoniera brytyjskiej armii terytorialnej, jako daninę na rzecz obrony Polski. Niezłomna wola Waszego kraju ku utrzymaniu swej wolności budzi podziw w nas wszystkich”.

Na zdjęciu reprodukcja listu.

Wyjazd pięściarzy do Dublinu

Wyjazd polskiej reprezentacji bokserskiej na mistrzostwa Europy w Dublinie (18 — 22 b. m.) nastąpi w dniu 13 b. m. z Poznania. W skład kierownictwa wejdą mjr. Mirzyński, dyr. rybaczek oraz sędziowie pp. Bielewicz i Pasturczak. Jako sekundant jedzie trener Sztamm. Skład drużyny ustalony będzie po eliminacjach na obozie trwającym obecnie w Poznaniu. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że pojedają: Rotholc (jednak), Sobkowski, Czortek, Kowalski, Koleczyński, Pisarski, Szymura i Piłat.

Rotholc w drużynie Warszawy na tournée bawarskie

Drużyna bokserska Warszawy, która walczyć będzie w dniach 18 i 20 maja w Bawarii, wystąpi na tournée w składzie następującym: Rotholc, Sobkowski, Czortek, Kowalski, Koleczyński, Milewski, Cendlak, Archacki. Kierownikami drużyny będą pp.: Romanowski i Plewicki.

Z Śląskiem i Poznaniem walczą lekkoatlety Łodzi

Pertraktacje Łodzi ze Śląskiem w sprawie doprowadzenia do skutku w tym sezonie meczu lekkoatletycznego Łódź — Śląsk, zostały zakończone i mecz odbędzie się definitywnie w dniu 17 września w Łodzi. W programie meczu zostaną rozegrane konkurencje męskie i żeńskie.

Pomyślny wynik dały również pertraktacje z Poznaniem, z którym mecz w konkurencjach męskich odbędzie się w czerwcu. ŁOZLA uzgadnia obecnie ze związkiem poznańskim dokładny termin meczu Łódź — Poznań.

Aktualia lokalne

— Sprawa zajęć na meczu piłkarskim o mistrzostwo A klasy: Zjednoczone — LTSG nie była jeszcze rozpatrywana, ponieważ sędzia tego spotkania p. Olejnik w sprawozdaniu swym... nie o tym nie wspominał! Podał tylko, że napominał dwóch graczy: Goszke (Z.) i Voigta (LTSG) i to wszystko. Po nieważ na meczu obecni byli przedstawiciele władz okręgowych i widzieli smutne zajęcia, odesłano p. Olejnika do sprawozdania do uzupełnienia.

— Jedyne boisko piłkarskie w Rudzie Pabianickiej zostało przez burmistrza miasta zamknięte, co z pewnością odczuwają bardzo trzy kluby tamtejsze.

— Na mecz Burza — Sokół (Pabianice), który odbędzie się w niedzielę w Pabianicach WG i D. ŁZOPN wyznaczył dwóch delegatów pp. Śwituniaka i Guzikiego. Wyznaczenie aż dwóch delegatów nastąpiło z tego względu, że corocznie mecze powyższych drużyn mają przebieg b. burzliwy.

— Rudnicki z ŁKS-u został ukarany słowem nagana za niesportowe zachowanie się na meczu ŁKS — SKS w dniu 2 kwietnia.

— Sędzią meczu ligowego UT — Wisła w dniu 16 kwietnia w Łodzi będzie p. Konieczka.

— Mecz piłkarski UT Ib — Wisła o mistrzostwo klasy A, który odbędzie się w niedzielę, został przeniesiony z boiska UT na boisko ŁKS-u przy Al. Unii.

— Wzniesienie prób o POS. Na boiskach łódzkich rozpoczyna się krótkie próby o państwową odznakę sportową (POS). W okręgowym ośrodku wf. i pw. zostały zakończone kursy dla instruktorów prób do POS. Próby odbywać się będą według dotychczasowego regulaminu.

Przedolimpijska kadra piłkarzy

Na liście jej jeden łodzianin — Gałeczki

Kapitan związkowy PZPN, p. Kałuża, chcąc się zorientować w formie czołowych piłkarzy polskich w związku ze zbliżającym się sezonem meczów reprezentacyjnych polecił zwrócić uwagę na grę członków kadry przedolimpijskiej oraz kandydatów na najbliższy mecz międzypaństwowy Polska — Belgia w dniu 17 maja r. b. w Łodzi. Raport o formie reprezentantów ma być zdany telefonicznie do

Krakowa w nadchodzący poniedziałek, bowiem na środę 19 b. m. projektuje p. Kałuża mecz treningowy pierwszej drużyny z reprezentacją Krakowa, a na pierwsze dni maja spotkanie z drużyną zagraniczną w Warszawie.

Z piłkarzy łódzkich wzięty jest pod uwagę jedynie GAŁECKI (ŁKS.), którego niedzielną grę w Pabianicach, na meczu mistrzowskim ŁKS. — PTC. ob

serwować będzie specjalnie kapitan związkowy ŁZOPN., p. Otto.

Pełna kadra przedolimpijska piłkarzy przedstawia się następująco:

bramkarze: MADEJSKI (niestowarzyszony), MRUGALA (A. K. S.), RUDNICKI (Warszawianka) i JANKOWIAK (Warta); obrońcy: SZCZEPANIAK (Polonia), GAŁECKI (ŁKS.), GIEMZA (Ruch), DUSIK (KPW.), Po-

znań, do niedawna Zjednoczone), PIONTEK (Garbarnia); pomocnicy: Nylt (Polonia), DYTOK (Dąb), SUMARA (Pogoń), BENTKOWSKI (AKS.), DANIELAK (Warta), BUKOWSKI (Śmigły, Wilno);

napastnicy: PIEC (Naprzód), PIONTEK (AKS.), WOSTAL (A. K. S.), WILIMOWSKI (Ruch), WODARZ (Ruch), HABOWSKI (Junak, b. gracz Wisły), GENDERA (Warta), PYTEL (AKS.), CEBULA (Śląsk), STREIER (Warta), POCHOPIN (AKS.) i MLYNAREK (Cracovia).

W kadrze tej nie ma już Matjasa, Pieca Wilhelma i Góry, zawieszonych w prawach członków drużyny olimpijskiej za karęgodne złamanie porządku obowiazującego przed wyjazdem reprezentacji do Paryża na mecz z Francją oraz zlekceważenie obowiazków reprezentantów sportu polskiego. Poza tym brak jest, przypuszczalnie przez przeoczenie bramkarza Krzyka.

Wielkanoc piłkarzy

Mimo niesprzyjających warunków politycznych wszystkie większe ośrodki piłkarskie, z wyjątkiem Warszawy i Łodzi — zapewniły sobie tradycyjne spotkania z klubami zagranicznymi podczas świąt Wielkiej Nocy.

Do Lwowa przyjeżdża na dwa mecze drużyna słowackiego klubu Bratislava, która rozegra spotkania z Pogonią.

Do Poznania przybywa na jeden dzień drużyna niemiecka SC Fortuna z Düsseldorfu, która zmierzy się z Wartą.

Na Śląsku gościć będzie drużyna Kispesti z Budapesztu, która spotka się 9 b. m. z AKS-em w Chorzowie, a 10 b. m. z Ruchem w Hajdukach.

Ruch zmienił nazwę

W związku z przyłączeniem gminy Hajduki do Chorzowa, piłkarski mistrz Polski, „Ruch”, zmienił swoją nazwę, która brzmiała: „Hajducki Klub Sportowy „Ruch” — Chorzów”.

Niemcy steroryzowali piłkarstwo czeskie

Prasa czeska podaje, że zawody sportu piłkarskiego w Czechach i na Morawach, na mocy nowych zarządzeń władz niemieckich został z dniem 1 kwietnia zniesiony. Cała organizacja sportu piłkarskiego oraz rozgrywki odbywają się na razie według starych zasad.

Co się stanie z 500 graczami, którzy czynni byli w klubach czeskich jako zawodowcy, nie na razie nie wiadomo, choć grają oni dalej. Wiadomo tylko, że na miesiąc kwiecień nie otrzymują już normalnych należności. Za pieniądze w sporcie czeskim, według nowego rozporządzenia mogą obecnie pracować jedynie trenerzy, lekarze i masażyści. Graczom dopuszczalnym jest wypłacanie tylko częściowego zwrotu strawnego. Poza tym może gracz otrzymać zwrot efektywnych kosztów przy wyjazdach. Niedopuszczalne jest natomiast wypłacanie jakiegokolwiek diety za zawody, które odbywają się w miejscu stałego zamieszkania piłkarza.

Nieprzestrzeganie nowych zarządzeń będzie karane dyskwalifikacją dożywotnią tak gracza jak i działacza sportowego.

Rewolucyjny projekt organizacji sportu polskiego

Zarząd polskiego związku lekkoatletycznego wystąpił na walne zgromadzenie ZZ, które odbędzie się 16 b. m., z wnioskiem mającym na celu uproszczenie struktury organizacyjnej sportu.

Zarząd PZLA proponuje zniesienie wszystkich związków okręgowych, a utworzenie na ich miejsce przy każdym okręgowym urzędzie WF ogólnospportowego związku okręgowego (w skrócie OSZO), obejmującego wszystkie działy sportu. OSZO miałby zarząd oraz sek-

cje, odpowiadające fachowym dyscyplinom sportowym. Władzą OSZO byłoby walne zgromadzenie przy udziale delegatów wszystkich klubów okręgu.

OSZO miałoby jeden budżet dla wszystkich działów sportu. Kluby płaciłyby jedną składkę za wszystkie działy sportu.

PZLA proponuje przeprowadzenie tej reformy w ciągu 3 lat, przy czym scalenie okręgów nie dotyczyłoby okręgu eksterytorialnego, jak np. liga PZPN.

Projekt ten jest wręcz rewolucyjny pod każdym względem. Wspólna kasa sportów, biednych i zamożnych nie da się wprost pomyśleć, a skasowanie komórek samodzielnego t. zw. okręgowych zawiesiłoby związki państwowe w próżni lub wymagałoby mianowania ich władz. Któż bowiem miałby je wybierać?

Dlatego też sądzimy, że w naszych warunkach wniosek ten nie jest realny.

Dywersja pod maską sportu

Brunatny sport niemiecki odsłania swe oblicze

„Die Sport-Welt”, sportowy dodatek jednego z prowincjonalnych pism niemieckich wypowiada się w ostatnim numerze z niezwykle bezceremonialnością o właściwych polityczno-dywersyjnych zadaniach sportowych organizacji mniejszości niemieckich.

Przytaczając przykład klajpedzki, powiada pismo, iż miarą tego, jak działalność niemieckich związków sportowych w Klajpedzie powiązana była z politycznym ruchem „wyzwoleniowym” (Freiheitsbewegung), wynika z faktu, iż w obydwu „obozach” naczelne stanowisko „wodza” zajmował dr. Neumann. Również niemiecki członek dyrektoriatu, poseł Bertuleit, przy-

wódcą niemieckiej „służby porządkowej”, wyszedł z niemieckich organizacji sportowych, jak zresztą kapitan związkowy Kwanka, pre-

Pozycja światowa lekkoatletów polskich

Na liście najlepszych kobiecych wyników lekkoatletycznych w roku ubiegłym zawodniczki polskie zajmują miejsca następujące:

100 m. — Walasiewiczówna 11,8, na pierwszym miejscu.
200 m. — Walasiewiczówna 23,8, na pierwszym miejscu.
Skok w dal — Walasiewiczówna na 605 cm. na drugim miejscu, 800 mtr. — Iwczokówna 2:28,1, na czwartym miejscu, a Hornsteinówna 2:28,5, na siódmym miejscu.

Kula — Flakowiczówna 13,21 na czwartym miejscu, Cejzikówna 12,56, na ósmym, a Wajsów na 12,24, na 15-tym miejscu.

Dysk — Wajsówna 40,65, na ósmym miejscu, Cejzikówna 39,22, na 13-tym.

Oszczep — Walasiewiczówna 38,94, na 19-tym miejscu, Kwaśniewska 38,83, na 21-y miejscu.

Listę ogólną opracował niemiecki „Leichtathlet”, nie uwzględniając jednak — przez nieuwagę zapewne — dobrych wyników polek, które podkreślają ich drugą pozycję (po Niemkach) w lekkiej atletyce europejskiej.

Ślub Słomczewskiej

Drugiego dnia świąt Wielkiej Nocy odbędzie się w kościele Piotra i Pawła przy ul. Nawrot 104 ślub znakomitej lekkoatletki łódzkiej, Henryki Słomczewskiej (IKP) z b. kierownikiem sekcji lekkoatletycznej IKP p. Henrykiem Nowakiem. Słomczewska jest reprezentantką Polski w skoku w dal, a w tym roku ustanowiła rekord Polski w skoku w dal w hali.

zes klubu piłki nożnej Laas i wielu innych niemieckich sportowców czynnych było politycznie pod rozkazami „fuhrera” Neumanna.

„Był to ludzkie — stwierdza pismo — którzy jako sportowcy „wrosli” w działalność polityczną. Zresztą, zauważa autor, działało się to na podobieństwo działalności Konrada Henleina w Sudetach, albowiem zarówno w Sudetach, jak i w Klajpedzie (i chyba wszędzie, gdzie istnieje hitlerowska mniejszość niemiecka — przyp. red.), ruch sportowy jest jednym z najważniejszych środków przy nacjonalistycznym „wychowaniu” młodzieży — twierdzi hitlerowski organ.

Warszawa nawiązuje kontakt z piłkarzami Paryża

Warszawski O. Z. P. N. zwrócił się do ligowej drużyny francuskiej Racing (Paryż), proponując jej przyjazd do Warszawy w celu rozegrania meczu towarzyskiego z reprezentacją stolicy Polski.

Jako termin spotkania W. O. Z. P. N. proponuje francuzom dzień 21 względnie 22 czerwca b. r. Istnieje projekt, aby przyjazd francuzów wykorzystać dla szeregu spotkań w większych miastach Polski.

Łowicz i Skierniewice przydzielone do ŁOPZN.

Warszawski okręgowy związek piłki nożnej zwrócił się przed paru tygodniami do ŁOPZN z propozycją odstąpienia okręgowi łódzkiemu Łowicza i Skierniewic.

Zarząd ŁOPZN na poniedziałkowym posiedzeniu zgodził się na tę propozycję, tak, że po otrzymaniu akceptacji ze strony PZPN kluby, znajdujące się w Łowiczu i Skierniewicach będą mogły brać udział w rozgrywkach piłkarskich okręgu łódzkiego.

Nieznanych zawodników przysyłają Niemcy do Zakopanego

Na międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem, które odbędą się w czasie świąt wielkanocnych, niemiecki związek narciarski wysłał pięciu zawodników — 2-ch skoczków i 3-ch zjazdowców. Są to: Weiler, Haslinger (skoki) oraz Getrein, Kreuzer i Staffler (zjazdowcy).

Jak widać są to wszystko zawodnicy o nieznanych nazwiskach.

Syn prez. Smetony prowadzi ekspedycję sportowców litewskich do Polski

Kontakt sportowy polsko-litewski jako pierwszy nawiązują... pingpongiści. W przyszłym tygodniu odbędzie się międzymiastowy mecz tenisa stołowego Warszawa — Kowno w Warszawie.

Reprezentacja Kowna jest równoznaczna z reprezentacją państwa Litwy. Ekspedycję prowadzi prezes litewskiego zw. t. st. p. Smetona, syn prezydenta republiki.

**Pożyczka kolejowa
na zaległe podatki**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo skarbu wydało okólnik, na mocy którego zaległe należności podatkowe będą mogły być spłacane 2-procento wymi obligacjami pożyczki kolejowej.

POLTOUR

ORGANIZUJE

indywidualne wyjazdy
DO FRANCJI, BELGII, ANGLII,
HOLANDII, SZWAJCARII, ŁO-
TWY, ESTONII I INNYCH KRA-
JÓW EUROPEJSKICH.

Stale wycieczki

DO PALESTYNY
i na Bliski Wschód
Odjazdy z Łodzi w każdy wtorek

Wycieczki morskie do
ANTWERPII, HELSINKI, KO-
PENHAGI, LONDYN, SZTOK-
HOLMU I NA FIORDY NOR-
WEGII.

INDYWIDUALNE WYJAZDY

na Targi w Budapeszcie
od 20. IV.

Indywidualne i rodzinne
WYJAZDY DO BRAZYLII, BO-
LIWII, ARGENTYNY, KANA-
DY, KUBY I INNYCH KRAJÓW
ZAMORSKICH.

Zapisy i informacje:

„POLTOUR”
Łódź, Traugutta 2. Tel. 120-73

150.000 na F. O. N. i pożyczkę

przeznaczyło zrzeczenie producentów przędzy bawełnianej

W środę, dnia 5 b. m. odbyło się doroczne walne zebranie członków zrzeczenia producentów przędzy bawełnianej. Na ogólną liczbę 41 członków w zebraniu wzięli udział reprezentanci 34 firm. Zebraniu przewodniczył prezes gen. dr. Feliks Maciszewski.

W wyniku zebrania zatwierdzono sprawozdanie zarządu za rok 1938 oraz bilans zrzeczenia, jak również preliminarz budżetowy na rok 1939. Postanowio-

no z nadwyżki przychodów, osiągniętych za rok 1938 przeznaczyć 50 tys. na FON oraz niezależnie od subskrypcji zgłaszanych przez członków zrzeczenia, przeznaczyć na pożyczkę obrony przeciwlotniczej — zł. 100 tysięcy.

Wreszcie przekazano na różne cele społeczne i dobroczynne kwotę zł. 65 tysięcy.

W wyniku wyborów do zarządu zrzeczenia wybrani zostali następujący pp.: dr. Juliusz Bor-

net, Henryk Bursche, Gustaw Geyer, Arno Klinderman, gen. dr. Feliks Maciszewski, Stefan Osser, Otto Stefan — z ramienia większych przedsiębiorstw.

Z ramienia przedsiębiorstw mniejszych do zarządu weszli pp.: Leśn Albrecht, Franciszek Cygan, Jan Landau, Dawid Windman.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: adw. Edwarda Angersteina, Michała Czylingariana i Karola Endera.

Zmiany w sędziach handlowym

wpływają na stosowanie norm zwyczajowych

W dniach najbliższych nastąpi zmiana na stanowisku przewodniczącego wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi.

Dotychczasowy przewodniczący p. wiceprezes Zychliński odchodzi na stanowisko prezesa sądu okręgowego w Siedlcach.

Sfery gospodarcze Łodzi negatywnie oceniają częste zmiany na stanowisku przewodniczącego wydziału handlowego. Należy zauważyć, że w ciągu ostatnich dwóch lat zmiana ta następuje już po raz trzeci.

Sfery te podkreślają, że właśnie w wydziale handlowym są-

du okręgowego w Łodzi pożądaną jest, ażeby przez dłuższy czas kierowanie tym wydziałem znajdowało się w jednych rękach. W wydziale tym bowiem, bardziej, aniżeli w każdym innym, obok norm pisanych posiadają istotne znaczenie zwyczaje handlowe. Jeżeli chodzi o zwyczaje handlowe, to oczywiście, decyduje stosowanie ich przez sąd, tak samo różna może być praktyka sądów handlowych odnośnie wielu kwestii nie uregulowanych przez prawo, a rozwiązywanych przez praktykę handlową.

Chodzi o to, ażeby stosowanie zwyczajów handlowych odbywało się w sposób jednolity. Dotyczy to przede wszystkim spraw upadłościowych, postępowania układowego oraz t. zw. postępowania zabezpieczającego gdzie, jak stwierdzono, wraz ze zmianą przewodniczącego wydziału handlowego zmieniła się praktyka, co, rzecz jasna dla handlu i przemysłu łódzkiego jest zjawiskiem niepożądanym.

W tym kierunku precyzują swoje stanowisko łódzkie sfery gospodarcze, wobec czynników miarodajnych.

Bawełna sowiecka dla Łodzi

Pierwsze transporty nadejść mają do Gdyni w maju

Jak już donosił „Głos Poranny” odbyła się w min. przemyśle i handlu konferencja w sprawie organizacji importu bawełny sowieckiej na zasadzie nowej umowy handlowej polsko-sowieckiej.

Konferencja doprowadziła do ustalenia szczegółowych wytycz-

nych. Ogółem zakupionych będzie 16 tysięcy tonn bawełny, przy czym dostawa miesięczna wyniesie 2 tysiące tonn.

Na konferencję zdecydowano wysłać do Moskwy delegację polskich czynników gospodarczych, celem przeprowadzenia ostatecznych rokowań z sowieckim trustem, zajmującym się eksportem surowców włókienniczych z ZSRR.

Jeżeli pertraktacje moskiewskie zostaną szybko sfinalizowane, to pierwszych transportów bawełny sowieckiej można się spodziewać już w maju. Bawełna ta ładowana ma być w Leninogradzie oraz w portach morza Czarnego i kierowana bezpośrednią drogą morską do Gdyni. Dostawa całej zakupionej ilości miałaby miejsce do końca r. b.

Bawełna ta w zupełności nadawać się będzie do przerabiania w przedziałach cienkoprzędnych i nie będzie wiele ustępować bawełnie amerykańskiej. Nie jest jeszcze ustalona cena tej bawełny.

Podział bawełny między importerów polskich nie jest jeszcze definitywnie ustalony. — 60 proc. ogólnej ilości ma przy-

paść firmie „DAL”, która dotychczas specjalizowała się w eksporcie — szczególnie bękartów. Pozostałe 40 proc. podzieliła między sobą koncesjonowane firmy handlu bawełną.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach ŻOŁADKA, KISZEK, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻOŁCIOWYCH, WZDĘCIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosujcie siłę: „SZWAJCARSKIE GÓRSKIE ZIOŁA” Gaseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 6 kwietnia.
Maj 8.02, lipiec 7.81, październik — 7.51, grudzień 7.46, styczeń 7.45, marzec 7.50.

LIVERPOOL.
Zamknięcie z dnia 6 kwietnia.
Loco 4.92, kwiecień 4.56, maj 4.55, czerwiec 4.45, lipiec 4.37, sierpień — 4.34, wrzesień 4.32, październik 4.32, grudzień 4.33, styczeń 4.31, luty 4.33, marzec 4.34, kwiecień 4.36, maj 4.37.

ALEKSANDRIA.
Otwarcie z dnia 6 kwietnia.
Sakellaris: maj 11.50, lipiec 11.50, listopad 11.76.
Ashmouni: kwiecień 9.15, czerwiec 9.28, sierpień 9.28, październik 9.25, grudzień 9.27.

WYCIECZKI MORSKIE:
DO SZTOKHOLMU I KOPENHAGI
31/V — 5/VI — zł. 200.—
DO HELSINKI
15/VI — 18/VI — zł. 90.—
Do Antwerpii i Londynu
18/VII — 21/VII — zł. 324.—
FIORDY NORWEGII
25/VII — 9/VIII — zł. 520.—
Zapisy i informacje:
Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Rynek pieniężny**Urzędowa ceduła
gieldy warszawskiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 282.10, Bruksela 82.45, Kopenhaga 111.15, Londyn 24.89, Nowy Jork 5.31, Nowy Jork - kabel 5.31.38, Oslo 125.15, Paryż 14.09, Sztokholm — 128.40, orientacja na Zurich 119. — Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5.28.25, kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 281.10, franki francuskie 14.03, szwajcarskie 118.50, funty angielskie 24.80, guldeny gdańskie 99.75, belgijskie 89.20, korony norweskie 124.55, korony duńskie — 110.65, korony szwedzkie 127.80, liry włoskie 17, marki fińskie 10.70, niemieckie srebrne 80.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach niedużych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 90.75, seria 93.50, II em. — 89.75, seria 92, 4 proc. dolarowa 41.50, 4 proc. konsolidacyjna — 65.50 (wszystkie odcinki), 4 i pół proc. poź. wewnętrzna 64.75, 5 proc. konsolidacyjna 68.50, 4 i pół proc. ziemskie lwowskie 63, 5 proc. Warszawy z roku 1933 — 72.75 — 72.25 — 73, 5 proc. Łodzi z roku 1933 — 64.75 — 65, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em. — 80.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego i metalurgii. Notowano: Bank Polski 127, imienne 126, Cukier 41 — 40, Węgiel 41.25, Stachowice 61.25 — 60.75 — 61, Norblin 110 — 109 — 110, Modrzejów — 22.50 — 22.75, Zieleniewski 77, Żyrardów 63.50.

W obrotach pozagiełdowych: 3 procentowa renta ziemiska odcinki po 500 zł. — 64 — 63, Lilipopy 96 — 97, Firley 15.25 — 15.50, 5 proc. Warszawy state 75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	trans.	sprzedaż	kupno
Dolarówka	42.50		
Inwest. I em.	91.25		
Inwest. II em.	90.00		
Konsolidac.	65.75		
Wewnętrzna	64.75		
Bank Polski	126.00	125.00	
5% Łódź 33 r.	65.75	65.50	

Tendencja mocna.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto	14.65	14.90
Pszonica	21.50	21.75
Pszonica zbierana	21.00	21.25
Jęczmień przem.	18.50	19.00
Mąka pszenna 30%	40.00	41.00
" " 35%	39.00	40.00
" " 50%	35.50	37.00
" " 65%	34.00	35.00
" " 60-65%	23.50	24.50
" " 35-65%	30.50	31.50
" " 50-65%	24.50	25.50
" " 65-70%	22.50	23.50
" " past.	27.50	28.00
" " 14.00	15.00	
Mąka żytnia 30%	28.50	29.00
" " 55%	25.50	26.00
Mąka raz.	21.25	21.75
Mąka ziemniaczana		
Superior	32.00	34.00
Mąka ziemniaczana prima	30.00	31.00
Otręby psz. gr.	12.25	12.50
Otręby psz. sr.	12.00	12.25
Otręby żytnie	10.75	11.00
Owies jedn.	17.75	18.25
Owies II gat.	17.25	17.75
Gryka	23.50	24.00
Victoria	36.00	40.00
Kasza gryczana	42.00	43.00
Kasza jęczmienna	31.00	32.00
Groch polny	28.00	30.00
Groch Victoria	35.50	39.50
Pełuszka	27.00	29.00
Seradela	21.00	23.00
Siemię lniane	57.00	58.00
Mak niebieski	90.00	95.00
Makuch rzepakowy	15.50	16.50
Makuch lniany	23.00	25.00
Gorzyczka	58.00	60.00
Łubin niebieski	14.50	16.50
Ziemiaki jadalne	6.00	6.50

Tendencja spokojna.
Ogólny obrót 461 tonn.

**Od wczoraj na giełdzie
panuje już nastrój świąteczny**

Na rynku walorów panował wczoraj nastrój przedświąteczny, to też sygnalizowana onegdaj poprawa kursów uległa pewnemu zahamowaniu. Transakcje były naogół nieznaczne przy usposobieniu spokojnym.

Wczorajsze posiedzenie giełdowe było ostatnie przed feriami wielkanocnymi, zaś najbliższe odbędzie się dopiero 11 b. m.

Kursy walorów kształtowały się następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna w dalszym ciągu nie zanotowała zmian. Obracano nią po 64,50 kupno, 65 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna wewnętrzna w dalszym ciągu nie zanotowała zmian. Obracano nią po 64,50 kupno, 65 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. zniżkowała o 25 pkt. i obracano nią po 90,50 kupno, 91 sprzedaż. Identycznej niżki doznała II em. tej pożyczki, za którą płacono 89,50, żądano 90. Natomiast serie tej pożyczki podniosły się o 50 pkt. i obracano po 93,25 i 93,75 za I em. i 91,75 i 92,25 za II em.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) straciła 100 pkt. Obracano nią po 41,25 w płaceniu, 41,75 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna

nie zanotowała zmian: zarówno za większe, jak i za drobne odcinki płacono 65,25, żądano 65,75.

5 proc. pożyczka konsolidacyjna również utrzymała się na poziomie poprzednim. Nadal obracano nią po 68,25 kupno, 68,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 50 pkt. Obracano nimi po 63,75 w płaceniu, 64,25 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 były jedynym walorem procentowym, który doznał wczoraj poprawy kursu. W stosunku do kursu onegdajszego listy te podniosły się o 50 pkt. do poziomu 72,75 kupno, 73,25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 straciły 25 pkt. Obracano nimi po 64,50 kupno, 65 sprzedaż.

6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 em.: obracano nimi po 79,75 kupno, 80,25 sprzedaż.

3 proc. renta ziemiska: obracano jedynie odcinkami po 500 zł. po kursie 62,75 kupno, 63,25 sprzedaż. Na rynku akcyjnym — lekka zwyżka. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 150 pkt. osiągając 126,50 w płaceniu, 127,50 w żądaniu. Zakłady Żyrardowskie nie zanotowały zmian: 63 kupno, 64 sprzedaż.

WZOROWY MAŁZONEKW roli tytułowej: król komików **HEINZ RUHMANN**

Wielka świąteczna bomba humoru i śmiechu

w kinie

„PALACE”

100 proc. pikanterii! — 100 proc. dowcipu!



NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO

myślenie o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę NERK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy, niebiedzie za późno, o ile używać będziesz „ZIOŁKA MOCZOPŁYNIE”, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. — Dziś jeszcze kup pudełko „ZIOŁKA MOCZOPŁYNIE”, a przekonasz się o dodatkowych skutkach działania, zalecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne ziolo „ZIOŁKA MOCZOPŁYNIE” (Z KOGUTKIEM) sprzedaje apteki i sklepy apteczne.

KOMUNIKAT

Stow. „Kultur-Liga”
(Zachodnia 68, tel. 191-15)

wydaje **ULGOWE BILETY**
na Koncert Symfoniczny

w Filharmonii dn. 9 bm. 12.15 w pol.
Dyrekcja **W. BERNIAJEW**
Solista-skrzypek **Alfred SCHENKER**
Program: Beethoven — V Symfonia;
Lalo — Symfonia Hiszpańska,
Wagner — Polonia

oraz
na występ tancerki światowej sławy
RUT SOREL
dn. 11-go bm. 8.45 wiecz.
w Teatrze Polskim

„ELITE”

GABINET KOSMETYCZNY
Piotrkowska 86, tel. 259-28

Wytwornie urządzony gabinet kosmetyczny udziela bezpłatnych porad dot. **upiększenia twarzy**.
Pedicure wykonywany przez najlepsze siły warszawskie. **Lecznicze kąpiele nóg i bezbolesne usuwanie odcisków** zł. 1.50
Manicure zł. 1.—

PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji radiowej i telefonicznej w pawilonach i kuchni, oraz instalacji siły i światła w kuchni, kotłowni i magazynach Sanatorium w Tuszyńku - Poduchownym pod Tuszyńnem pow. łódzkiego.

Koszorysy przetargowe otrzymać można w Sekcji Gospodarczo - Technicznej Ubezpieczalni przy ul. Wólczańskiej nr. 225 w Łodzi za opłatą złotych 3.

Wadium w kwocie złotych 150 należy wpłacić do kasy Ubezpieczalni Społecznej.

Oferty przetargowe w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na instalację radiową, telefoniczną, siły i światła w Tuszyńku” z dołączeniem dowodu złożenia wadium oraz od pisu świadectwa przemysłowego należy złożyć do dnia 20 kwietnia 1939 r. godz. 12.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 20 kwietnia r. b. o godz. 13-ej.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZEJAZD: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

chor. skórne i weneryczne
Od 8-ej rano do 9 wieczór,
w niedziel. 9—1 po poł.
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor: Józef Nirsztajn.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka — Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.

DOM BANKOWY BRACIA TAUB W ŁODZI

ul. Piotrkowska Nr. 17

BANK DEWIZOWY

**przyjmuje subskrypcję
POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ**

codziennie od godz. 9—19, w niedzielę od 10—13

MATERIAŁY BIELSKIE

poleca: „**WŁÓKNO KRAJOWE**”

damskie: na płaszcze, kostiumy i suknie
męskie: na ubrania i palta
wł. Frydman i Winograd, Piotrk. 16, fr. I p.

Likwidatorzy Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. zawiadamiają PP. Akcjonariuszów, że w sobotę, dnia 29 kwietnia 1939 roku, o godzinie 12-ej, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 102 61 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) zwołanie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady, Likwidatorów i Komisji Rewizyjnej, oraz bilansu i rachunku strat i zysków na dzień 31 grudnia 1938 r., powzięcie uchwały w przedmiocie strat za rok operacyjny i udzielenie pokwitowania władzom Banku z wykonania przez obowiązków; 3) reasumacja uchwał Walnych Zgromadzeń z dn. 3 października 1936 r. i 20 marca 1937 r. w przedmiocie ustalenia ceny sprzedaży niektórych nieruchomości Banku z wolnej ręki; 4) zatwierdzenie dokooptowane go członka Rady, wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej; 5) określenie wynagrodzenia dla członków Rady i Komisji Rewizyjnej; 6) zatwierdzenie budżetu na rok 1939. Do uczestnictwa w powyższym Zgromadzeniu mają prawo Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem zgłoszą swe akcje na okaziciela w kasie Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. w likwidacji, lub w Commerz- und Privat-Bank w Berlinie, lub też u The British Overseas Bank Ltd. w Londynie. Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

AGENT

na stałą pensję i prowizję
POSZUKIWANY.
Wysokie możliwości zarobkowe.
Oferty sub. „B. B. 100” do
Fuksa, Piotrkowska 87.



Kosmetyka lecznicza
Lampa kwarcowa
Al. Kościuszki 41
tel. 2 9 4 - 8 9

PRZEMYSŁ, HANDEL, RZEMIOSŁO I ZAWODY WYZWOLONE

KORZYSTAJĄ

z fotokopii „INTRO”

DOKUMENTÓW, RYSUNKÓW
I PLANÓW. POWIĘKSZENIA
I ZMNIJSZENIA

Zamówienia po cenach oryginaln.
przyjmuje

Skład Przyborów fotograficznych
FOTO-MORGENSTERN
Piotrkowska 40

„INTRO” Piotrkowska 80 TEL. 224-91

Łódzki Sp. Bank Komercyjny

z ogr. odpow. — Piotrkowska 26

przyjmuje subskrypcję

Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej



PIOTRKOWSKA 33

TEL. 2222-3.

Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

**RADJOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH**
WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

GABINET KOSMETYCZNY „ROMA”

w nowym lokalu, urządzonym według ostatnich wymagań
AL. KOŚCIUŠKI 52, m. 1. TEL. 277-47

Godziny przyjęć codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10—19

Cukiernia „ŹRÓDŁO”

Przejazd 1, tel. 209-87

poleca na święta:

**MAKARONIKI
PIERNIKI**

wszelkie pieczywo cukiernicze.
Skórki pomarańczowe i wszelkie czekolady.
KOLACJE JARSKIE ŚWIĄTECZNE.



Dr. Daniel Korn

CHOR. NERWOWE
POWRÓCIŁ

Kilińskiego 16 tel. 228-08

Przyjmuje od 5—7 po poł.

Dr. DONCHIN powrócił

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie
przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi
Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana — hafciarstwo.
 2. Krawiectwo damskie — krój.
 3. Gorsciarstwo — krój.
 4. Bielizniarstwo — krój.
 5. Modniarstwo — kapelusze.
 6. Ondulacja.
 7. Manicure.
- Sekretariat czynny w godz. 9—13 i 15—19.

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Ogłoszenia drobne

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat „Różana” poleca komfortowe pokoje na święta Wielkanocne. Światło elektryczne. Garaż na miejscu. 237—5

POŃCZOCHY. skarpetki, bielizna damska, chusteczki po cenie ściśle fabrycznej. Specjalne działy z małymi skazami. „Centrala Pończoch”. Piotrkowska 82, w podw., parter.

ANTYKI. Wyprzedaż antycznej grafiki rodzimej i obcej. Wiadomość Piotrkowska 220, od 12—8. Dozorca wskazuje. 341—3

PLACU połowę sprzedam zaraz za gotówkę przy ul. Pomorskiej nr. 27. Wiadomość: tel. 144-17. 1364—2

ZGUBIONO kwit inkasowy nr. 14324 na zł. 6.—, wydany przez KKO m. Łodzi.

UMEBLOWANY pokój z wejściem z klatki schodowej dla pana do wynajęcia Zamenhofs 6, m. 38.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.